

TYGODNIK SANOCKI

ISSN 1232-6534
Nakład: 5.000 egz.

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 15 (387)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

9 KWIETNIA 1999 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ

Patrzą – obserwują – przetwarzają – i... tańczą

– trwa to już od 5 lat. Mają na swym koncie II nagrodę na I Ogólnopolskim Festiwalu Etiud Tanecznych w Świdwinie oraz wyróżnienie na Szczecińskich Spotkaniach Tanecznych. Założycielką i „duszą” grupy jest **Mariola Węgrzyn-Myćka**. I już wszystko wiadomo – 11 kwietnia o godz. 19.00 **Grupa Tańca Współczesnego PROGRES** zaprasza na swój koncert w Sanockim Domu Kultury.



grupa tańca współczesnego

PROGRES

Nie tylko (wbrew pozorom) o szkołach

Zgodnie z zapowiedzią wracamy dziś do wydarzeń, jakie miały miejsce podczas X sesji Rady Miasta Sanoka, która odbyła się 25 marca. Jak już informowaliśmy, w znacznej części poświęcono ją zmianom wynikającym z wprowadzanej w całym kraju reformy oświatowej. Radni zdecydowali ostatecznie, które z sanockich placówek pozostaną szkołami podstawowymi, a które staną się gimnazjami. Temat wzbudził w ostatnim czasie sporo emocji nie tylko w środowisku nauczycielskim i wywołał szeroką dyskusję, również na

łamach „TS”. Nic więc dziwnego, że tej części obrad rady miasta przysłuchiwała się spora grupa nauczycieli sanockich szkół, żywo zainteresowanych ostatecznymi rozstrzygnięciami.

Czytaj na str. 3.

Idą w górę

Stale rośnie liczba akcji sanockiego *Stomilu*, które spółka skupuje w celu umorzenia. Jest to zabieg mający na celu podniesienie ich wartości. Od chwili rozpoczęcia skupu cena stomilowskich papierów na giełdzie systematycznie niemal idzie w górę. Do środy *Stomil* skupił już ponad 90 tysięcy akcji, co stanowi około 1,8 procenta wszystkich udziałów spółki.

/j/

Specjaliści z Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie organizują

KURS MASAŻU KLASYCZNEGO

Zapisy odbędą się 13.04.1999 r. (wtorek) o godz. 16⁰⁰ w Zespole Szkół Medycznych w Sanoku, ul. Konarskiego 3

PROMOCJA WIOSENNA

od 6 IV - 10 V 1999

szyba ciepłochronna k=1,5 *)

mikrowentylacja

termometr

+ bezkonkurencyjne ceny

GRATIS



Sanok, ul. Piłsudskiego 8A
tel. (013) 463-66-63 w. 341
Krosno tel. (013) 436-83-03
Jasło tel. (013) 446-27-35

*) Już dziś pomyśl o oszczędzaniu drogiej energii cieplnej, bo jutro będziesz z niej rozliczany indywidualnie.

Złoto dla sanockiej OSM

W krainie jogurtu

Informowaliśmy już o sukcesie nowego produktu rodem z Sanoka – bio-jogurtu *Arabella* Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, który na V Międzynarodowych Targach Żywności, Napojów i Urzędzeń dla Przemysłu Spożywczego „Krakfood” w Krakowie zdobył złoty medal. Dziś o jogurtowym smakołyku, który podbija nie tylko lokalny rynek, rozmawiamy z Konradem Kwiatkowskim – prezesem Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Sanoku.

Arabella to zupełnie nowy produkt w Waszej ofercie handlowej – co kryje się pod tą baśniową nazwą?

– Nowy kremowy bio-jogurt o delikatnym smaku, który opracowaliśmy z myślą o najmłodszych konsumentach. Ze względu na nich wyrób ten jest bogatszy energetycznie od pozostałych. Zawiera też specjalnie dobrany zestaw żywych kultur bakterii, które asymilują się w przewodzie pokarmowym i korzystnie wpływają na przyswajalność tłuszczu, wapnia i żelaza.

Czytaj na str. 5.

Certyfikat

otrzymania medalu
za Najlepszy Wyrób

5. Targów Żywności, Napojów
i Urzędzeń dla Przemysłu Spożywczego
w Krakowie

KrakofOOD

dla

Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej
w Sanoku

za

Bio - jogurt kremowy ARABELLA 150g

Prezes Zarządu
Gracyna Grabowska

Gracyna Grabowska

Kraków 26 marca 1999

Przewodniczący Jury
prof. dr hab.
Tadeusz Sikora

Tadeusz Sikora

55 ZARZUTÓW

- Niezgodne ze statutem gminy przyznanie i wypłacenie nagród okolicznościowych byłemu Wójtowi Gminy Sanok oraz opłacenie mu wycieczki do USA,
 - Zawyżenie w 1997 r. dodatku funkcyjnego byłemu Zastępcy Wójta,
 - Brak kontrasygnaty Skarbnika Gminy w umowach na asfaltowanie dróg wiejskich w gminie, budowę szkoły w Falejówce i telefonizację Prusieka,
 - Fałszowanie dokumentów księgowych związanych z realizacją robót budowlanych na drogach gminnych i wojewódzkich stanowiących podstawę do rozliczenia środków otrzymanych z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
- to niektóre z nieprawidłowości stwierdzonych w Gminie Sanok przez Regionalną Izbę Obrachunkową z Rzeszowa

Czytaj na str. 3.

Spokojne święta

Święta upłynęły w miarę spokojnie – ocenia Stanisław Hadam – rzecznik prasowy Komendy Rejonowej Policji w Sanoku. Na terenie całego powiatu odnotowano sześćdziesiąt siedem interwencji, w tym także domowe, trzy osoby zatrzymano do wytrzeźwienia, czterem zabrano prawa jazdy – trzem pod wpływem alkoholu, jednej z powodu nie zatrzymania się do kontroli – zdarzyła się jedna kolizja oraz trzy kradzieże z włamaniem. W lany poniedziałek mieliśmy oczywiście więcej niż zwykle wezwań – dzwoniłi głównie mieszkańcy osiedli narzekając na grupy wyrostków z wiadrami i innym „sprzętem” służącym do oblewania przechodniów. Policja niewiele tu mogła zrobić – kiedy podjeżdżał radiowóz młodzież po prostu rozpieczętała się.

(jo.)



Fot. St. Żyłka

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 9.04 Dymitra, Marli, Marcellego i Wadlma
- 10.04 Henryka, Makarego, Małgorzaty i Michała
- 11.04 Bartłomieja, Filipa, Leona i Marka
- 12.04 Juliusza, Zenona, Wiktora i Lubosława
- 13.04 Hermenegildy, Idy, Marcina i Przemysława
- 14.04 Bereniki, Julianny, Justyna i Waleriana
- 15.04 Anastazji, Teodora, Cezarego i Ludwiny

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

Lepsza w kwietniu jedna chwila niż w jesieni cała godzina

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 10.04 Światowy Dzień Książki
- 12.04 Dzień Kosmonauty
- 14.04 Dzień Ludzi Bezdomnych
- 15.04 Międzynarodowy Dzień Kombatanta

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-17.00; pon., sob. 10.00-15.00
Czytelnia – 10.00-18.00; pon., sob. 10.00-15.00
Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pon. 10.00-15.00, soboty – nieczynne
Książki mówione: środy 10.00-18.00

Wystawy w bibliotece:

Oficyny wydawnicze w II Rzeczypospolitej

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

- 11 kwietnia, godz. 19.00, Koncert Grupy Tańca Nowoczesnego „PRO.GRES”
- 13 kwietnia, godz. 10.00, 12.00; 14 kwietnia, godz. 9.00, 11.00, Państwowy Teatr Lalek „Rabcio” – „O Sierotce Marysi i Krasnoludkach”
- 14 kwietnia, godz. 18.00, Koncert Chóru PSM w Sanoku
- 15 kwietnia, godz. 11.00, Teatr „Tata” (WDK Krosno), spektakl „Odyseja”
- 15 kwietnia, godz. 20.30, Radio Bieszczady zaorasza na Kabaret „Koł Polski”
- 16 kwietnia, godz. 17.00, Koncert zespołu „Stare Dobre Małżeństwo”
- Dyskusyjny Klub Filmowy „Omnibus”:
- 15 kwietnia, godz. 18.00 „Sprzedawca marzeń”, prod. Włochy
- Kino Premierowe SDK:
- 9 kwietnia, godz. 19.00; 10 kwietnia, godz. 17.00, 19.30 „Cudotwórca”, prod. USA

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

• każda pierwsza sobota miesiąca, godz. 17.00 – zebranie członków i sympatyków Sanockiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

25 kwietnia – Przegląd Młodzieżowych Amatorskich Zespołów Muzycznych. Zgłoszenia zespołów do 16 kwietnia.

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

9-11 kwietnia, godz. 20.00 „Joe Black”, USA, 15 lat

12-15 kwietnia, godz. 20.00 „Pólmrok”, USA, 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

Policyjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. problemów alkoholowych Urzędu Miasta, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny poniedziałek, piątek 10.00-16.00; wtorek, środa, czwartek 10.00-20.00, tel. 090 627370

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89

10-11 kwietnia, godz. 17.00 „Nie wiercie bliźniaczkom”, USA, 12 lat

12 kwietnia, godz. 18.00 „Blade - Wieczny Łowca”, USA, 15 lat

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

I Ty możesz zgłosić sygnał! – tel. 463-25-79

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków – Zarząd Rejonowy w Sanoku INFORMUJE

o organizowaniu turnusów rehabilitacyjnych w Sanatorium Uzdrowskim „Siarkopol” w Polańczyku dla chorych na cukrzycę, narząd ruchu i górne drogi oddechowe.

Istnieje możliwość dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych poprzez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

Bliższych informacji udzielamy w siedzibie Stowarzyszenia – ul. Jana Pawła II (Przychodnia Zdrowia Nr 5) w każdy wtorek i czwartek od godz. 10.00 do 12.00.

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Buty, pasek do spodni i 50 złotych gotówki zabrał jednemu z mieszkańców Sanoka nieznanemu mężczyźnie, który 31 marca napadł go i pobił. Zdarzenie miało miejsce na ul. Heweliusza około godz. 15.15.

* Tego samego dnia, również w bloku na ul. Heweliusza, z kurtki wiszącej w mieszkaniu jednego z lokatorów skradziono portfel zawierający 1000 złotych oraz jeden czek ROR PKO BP.

* Z otwartej piwnicy jednego z bloków na ul. Jana Pawła II skradziono wózek dziecięcy o wartości 380 złotych. Kradzieży dokonano 1 kwietnia między godz. 13.00 a 21.00.

* W nocy z 1 na 2 kwietnia włamano się do kiosku typu Ruch na ul. Jasnej. Sprawcy wybili szybę w okienku podawczym i przez powstały otwór zagarnęli znajdujące się w zasięgu ręki baterie i jednorazowe długopisy o łącznej wartości 300 złotych. W wyniku podjętych przez policję czynności, udało się ustalić sprawców kradzieży. Okazali się nimi 14- i 15-latek z Sanoka oraz 16-letni młodzien z Jasła. Część skradzionych przedmiotów odzyskano.

* Trzeciego kwietnia dokonano kradzieży w sklepie Plus Dyskont na ul. Krakowskiej. Nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę jednego z klientów – mieszkańca Krakowa ukradł mu szaszetkę zawierającą 400 złotych, dowód osobisty, prawo jazdy i dowód rejestracyjny samochodu.

* Tego samego dnia na Rynku zatrzymano kierującego oplem kadettem mieszkańca Sanoka, u którego stwierdzono 2,04 promila alkoholu.

Gmina Sanok

* Szóstego kwietnia doszło do wypadku drogowego w Zalużu. Kierujący volkswagenem passatem mężczyzna nie zachował należytej ostrożności i wpadł na łuku drogi w poślizg. W wyniku dachowania samochodu obrażeń ciała doznała jego pasażerka – mieszkanka Wujskiego. Kierowca był trzeźwy.

* 1,87 promila alkoholu miał w wydechu mieszkaniec Sanoka, którego zatrzymano 3 kwietnia w Trepczy. *I prawo poszło się paść...*

* Ten sam problem będzie musiał rozwiązać mieszkaniec Kulasznego, którego również 3 kwietnia zatrzymano w Wysoczanach. Alkomat wykazał u niego 0,76 promila alkoholu.

Gmina Komańcza

* Nie miał szczęścia (i rozumu) mieszkaniec Tarnowa, którego 4 kwietnia próbował zatrzymać w Rzepedzi patrol drogowy. Kiedy mężczyzna nie zareagował na polecenie policjantów, ci ruszyli za nim w pościg. Delikwent został zatrzymany opodal i – posłusznie już – oddał się w ręce policjantów.

* Szósty kwietnia okazał się sądny dniem dla pijanych kierowców w Komańczy. Zatrzymano tu trzech niefortunnnych szoferów: jadący ciągnikiem Ursus mieszkaniec Strachociny miał wynik 0,96 promila alkoholu, kierujący fiatem 126p mieszkaniec Wisłoka Wielkiego – 0,49, a pochodzący ze Zboisk kierowca innego malucha – 1,50. Wszyscy pozbawieni zostali praw jazdy.

Ale palmy!

Tradycyjnie już w Niedzielę Palmową na Rynku przed kościołem OO. Franciszkanów odbył się konkurs palm wielkanocnych wykonanych przez uczniów SP1 i SP9.

Prowadzony od kilku lat konkurs cieszy się dużym zainteresowaniem dzieci i ich nauczycieli. Co roku na Rynku pojawiają się pięknie wykonane palmy, których długość przekracza nie-

kiedy kilka metrów. Wykonywane są przy użyciu różnych technik, i tych tradycyjnych – wyłącznie z traw, ziół i kwiatów, i tych bardziej współczesnych – z kolorowych bibulek, wstążek, folii.

Tegoroczna palma-rekordzistka była tak długa, że – aby się nie zlamala – trzeba ją było oprzeć o mur klasztoru. Jury, któremu przewodził Wiesław Banach – dyrektor Muzeum Historycz-

DYŻURY W RADZIE MIASTA

12 kwietnia (poniedziałek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Jerzy Robel
w godz. 14.00-17.00

15 kwietnia (czwartek)
dyżur pełni
radna

Teresa Lisowska
w godz. 17.00-18.00
w pokoju radnej

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

15 kwietnia (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący Rady
Wacław Krawczyk
w godz. 14.00-17.00

Gmina Zarszyn

* Prawo jazdy zatrzymano także mieszkańcowi Nowosielec, który 6 kwietnia jechał samochodem przez Zarszyn. Alkomat wykazał u niego niezły rausz – 1,41 promila alkoholu.

* Tego samego dnia na trasie Zarszyn-Odrzechowa w rowie wylądował mieszkaniec Sanoka. Brawurowa jazda spowodowała, że samochód kilkakrotnie przekeciolkował, a jego kierowca – z dość poważnymi obrażeniami głowy – trafił do sanockiego szpitala.

nego, uznało, że najpiękniejszą palmę wykonali uczniowie klasy VIa z SP1. Drugą nagrodę zdobyła VIc z tej samej szkoły, a trzecią – Vc z SP9. Czwartym miejscem uhonorowano pracę klasy Vc z SP1 a piątym Ivc także z „Jedynki”. Wyróżnienie otrzymały również dzieci ze świetlicy OO. Franciszkanów.

Po ogłoszeniu werdyktu jury, uczestnicy konkursu zjadali smakowite cukierki ufundowane przez o. gwardiana.

VI Ogólnopolski Konkurs Czasopism Szkolnych o „Pałuckie Pióro”

Redakcja „Głosu Wągrowieckiego” i Zakład Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego Instytutu Filologii Polskiego UAM w Poznaniu zaprasza twórców czasopism szkolnych oraz czasopism redagowanych przez dzieci i młodzież poza szkołą do wzięcia udziału w konkursie o „Pałuckie pióro” w roku szkolnym 1998/99.

Szczegółowych informacji udziela redakcja „Tygodnika Sanockiego”, dysponująca również wymaganą kartą opisu bibliograficznego czasopisma.

Termin nadsyłania zgłoszeń, kart, wypowiedzi i czasopism upływa 30 kwietnia 1999 r.



Pijani i rozwyrzeni

Do bulwersującego zdarzenia doszło 2 kwietnia na Rynku. Podczas odbywającej się w godzinach popołudniowych Drogi Krzyżowej OO. Franciszkanów, w której uczestniczyły tłumy wiernych, z grupy wulgarnych chuliganów urzędujących na środku parkingowego placu, odłączył się jeden 18-latek, który ściągnął spodnie i wypiął goły tyłek w stronę procesji. Szybka interwencja policji pozwoliła ująć całą pijacką kompanię. Jej członkami okazali się czterej uczniowie sanockich szkół oraz dwie nieletnie mieszkanki Zagórza. Wszyscy znajdowali się pod wpływem alkoholu. Wobec pełnoletnich rozwyrzeńców skierowano wniosek do kolegium, za zachowanie nastolatek odpowiedzą ich rodzice, którzy przyjechali po nie z Zagórza.

Tradycyjnie już, w wielkanocny „lany poniedziałek”, w kawiarni Basia odbył się wieczór piosenki żeglarskiej. Zebrani szanarze zostali porwani do wspólnej zabawy z zespołem Yank Shippers. Chłopaki przedstawili dobrze znane kawałki, które znalazły się na ich debiutanckiej kasecie, ale nie zabrakło także dwóch utworów premierowych. O dziewiętnastej przechodnie mogli usłyszeć nieśmiertelny tekst *Hej, ho, na umrzyka skrzyni i butelka rumu...*

Muzyczna przygoda z Basią

Na początku imprezy towarzystwo nie było jeszcze rozgrzane, ale marynarskie przyspiewki wespół z napojem serwowanym przez sponsora imprezy – browar Żywiec, szybko sprawiły, że nogi same wwały się do tańca. Przy okazji dowiedzieliśmy się jaką muzykę lubi ulubienica sanoczan – Katarzyna Wójcicka, która dostrzegliśmy wśród publiczności.

Yank Shippers z roku na rok zdobywają coraz większe doświadczenie i powiększają grono fanów. Ci, którzy pamiętają początki sanockiej sceny szanary, mogli na własne uszy przekonać się, że zespół z czasem wypracował oryginalne brzmienie i stara się jak najbardziej zaznaczyć własną indywidualność. Trzeba dodać, że chłopaki już na wstępie mieli swoisty „bonus” od losu, gdyż marynarskie piosenki można jedynie lubić... Mało kto może usiedzieć, gdy usłyszy taki przebój jak „Hiszpańskie dziewczyny”, nogi same chwytają rytm i jeżeli nie podrygują, to przynajmniej tupią. Piosenki wykonywane przy ochrypniętym wótrze publiczności zaczynają nabierać nowego wymiaru, a jeżeli jeszcze publiczność tańczy – oznacza to po prostu kolejny udany koncert... (tntmb)

PIĘĆDZIESIĄT PIĘĆ ZARZUTÓW

Jeszcze przed świętami Rada Gminy Sanok podczas IX sesji uchwaliła budżet na 1999 rok (na dole strony).

Odczytane zostało również pokontrolne wystąpienie Regionalnej Izby Obrachunkowej z Rzeszowa, która w dniach od 6 października do 16 grudnia ub. roku przeprowadziła w Urzędzie Gminy Sanok kompleksową kontrolę gospodarki finansowej.

Wśród licznych nieprawidłowości (naliczyliśmy ich 55), jakich dopatrzyła się RIO w działalności Zarządu Gminy ubiegłej kadencji, oprócz już wymienionych znalazły się:

- ★ przekroczenie przez Zarząd Gminy kompetencji przy podjęciu decyzji (uchwała Zarządu) o ustanowieniu hipoteki na nieruchomości jako zabezpieczenia kredytu na budowę kanalizacji sanitarnej;
- ★ nie egzekwowanie należności z najmu lokali użytkowych oraz za sprzedane nieruchomości, środki trwałe i drewno;
- ★ sfalszowanie pozwolenia na budowę nawierzchni drogi w Kostarowcach, dla której nie opracowano dokumentacji technicznej;
- ★ brak sporządzenia kosztorysów inwestorskich na roboty budowlane i roboty budowlano-remontowe budynku Szkoły Podstawowej w Załużu, kanalizacji sanitarnej dla wsi Srogów Dolny i Górny, Zabłotce, na wykonanie nawierzchni asfaltowych na drogach wiejskich i wykonanie instalacji c.o. w budynku kotłowni Szkoły Podstawowej w Strachocinie;
- ★ zawieranie umów na roboty budowlane i remontowe dróg gminnych bez określenia zakresu rzeczowego robót, terminu rozpoczęcia i zakończenia robót oraz wysokości wynagrodzenia;
- ★ stosowanie nieaktualnej instrukcji obiegu i kontroli dokumentów księgowych;
- ★ niekompletna i nierzetelna ewidencja środków transportowych osób prawnych działających na terenie gminy;
- ★ bezpodstawne wypłacanie zaliczek pracownikom, którzy nie rozliczyli się z wcześniej pobranych zaliczek;
- ★ zawieranie umów-zleceń z pracownikami Urzędu Gminy Sanok na wykonanie czynności objętych zakresami obowiązków tj. obsługę finansowo-księgową Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sanoku;
- ★ bezumowne wypłacanie wynagrodzenia za pracę w komisji przetargowej zamówień publicznych;
- ★ przeprowadzanie przetargów z naruszeniem procedury;
- ★ uchybienia w naliczaniu i egzekucji podatków.

Waga zarzutów wysuniętych przez RIO pod adresem Zarządu Gminy byłej kadencji, sprawia, że niektóre z nich mogą stać się przedmiotem zainteresowania organów prokuratorskich i sądowych.

Do sprawy powrócimy...

(ak)

BUDŻET GMINY USTALONY

Dochody budżetu na rok bieżący wyniosą 13.777.387 zł, a złożą się na nie: podatki i opłaty (13,6%), udział w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa (13,9%), dotacje celowe (7,5%), subwencja ogólna (56,8%), dochody z majątku gminy (5,7%), wpływy z tytułu zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych (1,0%) i dochody pozostałe (1,5%).

Planowane wydatki opiewają na kwotę 13.725.387 zł, z czego na rolnictwo przeznaczone zostało 92.520 zł, transport 800.000 zł, łączność 140.000 zł, gospodarkę komunalną 2.131.500 zł, gospodarkę mieszkaniową oraz niematerialne usługi komunalne 300.000 zł, oświatę i wychowanie 6.415.200 zł, kulturę i sztukę 470.000 zł, ochronę zdrowia 340.000 zł, opiekę społeczną 1.149.000 zł, kulturę fizyczną i sport 40.000 zł, różną działalność 80.000 zł, administrację państwową i samorządową 1.627.167 zł, finanse 60.000 zł oraz rezerwę 80.000 zł.

Zatwierdzony plan budżetu to teoria, ponieważ od ogólnej sumy przeznaczonej na wydatki (13.725.387 zł) Gmina Sanok zmuszona jest przeznaczyć aż 6.487.701 zł na spłacenie zobowiązań zaciągniętych w ubiegłej kadencji. Obejmują one tzw. roboty niezafakturowane (wykonane w 1998 r., na które nie zostały wystawione faktury) oraz środki, które muszą być zabezpieczone na pokrycie faktur wystawionych za inwestycje z roku poprzedniego.

Największymi wierzycielami Gminy Sanok są m.in. Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych, Rejon Dróg, Firma „WAFRO” (odsetki tylko tej firmy za lata 1996-98 opiewają na kwotę 180.328,58 zł).

Do wykorzystania pozostanie różnica 7.237.686 zł, z czego 5.331.837 zł to pieniądze przeznaczone na pobory nauczycieli. Stąd na wydatki i inwestycje w 1999 roku nowemu Zarządowi Gminy Sanok zostaje ok. 20 mld starych złotych. W tej sytuacji Zarząd występuje o dofinansowanie, dotacje i pożyczki, rzadziej kredyty...

(ak)

SP w Falejówce obejmie Falejówkę oraz przysiółki: Kolonia, Przykopy i Raczkową — ten niefortunny skonstruowany zapis w uchwale, który znalazł się w relacji z VIII Sesji Rady Gminy Sanok („TS” 12), wywołał poruszenie wśród mieszkańców wymienionych wsi. Nie ma się o co obrażać, ponieważ wszystkim wiadomo, że Raczkowa to piękna i duża wieś — nie przysiółek, jak mógłby sugerować zapis.

Nie tylko (wbrew pozorom) o szkołach

O ile pakiet uchwał dotyczących planu sieci szkół podstawowych, ich obwodów oraz przekształcenia w placówki o 6-letnim cyklu kształcenia — po uzyskaniu pozytywnej opinii komisji oświaty — nie wywołał większych dyskusji i zyskał jednogłośnie (!) aprobatę radnych, powołaniu gimnazjów towarzyszyła już znacznie mniej spokojna atmosfera, podsycająca dość burzliwą chwilami dyskusją.

Projekt zarządu miasta zakładał bowiem utworzenie 4 gimnazjów zlokalizowanych w budynkach: SP1, SP4, SP7 oraz SP6, gdzie będzie się również mieściła szkoła podstawowa. I to właśnie rozwiązanie wywołało największe kontrowersje.

Radna Janina Sadowska stwierdziła, że powinien być to zespół szkół kierowany przez jednego dyrektora, a nie dwie niezależne placówki z osobną administracją. Sugerowała, że przy takim rozwiązaniu część gimnazjalnych nauczycieli nie będzie miała pełnych etatów. Stanowczo skrytykowała pomysł, aby uczniowie gimnazjum, z powodu braku odpowiedniej bazy dydaktycznej w „szóstce”, korzystali z klasopracowni w SP3, ucząc się w dwóch budynkach.

— Ja w swoim, dosyć długim, życiu zawodowym pracowałam już tak, że myślimy uczyli w dwóch budynkach, ale chodził z budynku do budynku nauczyciel, nie młodzież! Ja nie bardzo sobie wyobrażam, żeby młodzież, czy nawet dzieci, bo to jeszcze dzieci, chodziły z budynku do budynku na lekcje. Poza tym wydaje mi się, że eksperyment, jaki się szykuje w tej szkole, jest naprawdę krzywdzący dzieci, bo to jest eksperyment na żywym organizmie. A przeprowadzanie eksperymentów na żywym organizmie to jest po prostu — ja bym to nazwała — zbrodnią psychiczną! Nie rozumiem, dlaczego nie można na ten rok utworzyć zespołu szkół w SP3, gdzie jeden dyrektor zarządzałby całą szkołą — mógłby najlepszych swoich nauczycieli, najbardziej doświadczonych, skierować do nauczania w gimnazjum, uzupełniałby etaty w szkole podstawowej — a z chwilą, gdy SP6 się wyprowadzi, przeprowadzić — już zorganizowanej — organ gimnazjum do szkoły do budynku na ulicy Lipińskiego?

Plan sieci gimnazjów, przedstawiony przez zarząd miasta, nie zyskał również akceptacji komisji oświaty, która zaopiniowała go negatywnie. Jak podkreślił Piotr Pęczak, głosowanie to należy jednak uszczegółowić, gdyż odbywało się „w jednym pakiecie” a to stwarza wrażenie, że część członków komisji jest w ogóle przeciwna gimnazjom. Tymczasem problem tkwi wyłącznie w umiejscowieniu SP6 i gimnazjum w jednym budynku. Radny pytał, czy dyrektorzy szkół porozumieli się w tej sprawie i czy rodzice zaakceptowali takie rozwiązanie.

Wiceburmistrz Zygmunt Podkaliczki, broniąc projektu przedstawionego przez zarząd miasta, przypominał, że jest on konsekwencją wcześniejszych ustaleń radnych, którzy zdecydowali o istnieniu 4 gimnazjów i 6 szkół podstawowych w Sanoku.

— Decyzja skądinąd bardzo zasadna. Sanok stać na to, aby w sposób bezkonfliktowy i w miarę spokojny utworzyć w największych dzielnicach zarówno szkoły podstawowe, jak i gimnazja. Według założeń zarówno strukturalnych, jak i programowych to mają być oddzielne placówki z odrębnymi celami dydaktycznymi i wychowawczymi i właśnie z tych względów należy oddzielić dzieci starsze od młodszych.

Każda ze szkół chciałaby być zespołem — i SP9, i SP8 i SP3 czy SP7 — bo w każdej nauczyciele, dyrektorzy i rodzice mają swoje ambicje. Ale to zaprzeczenie reformy — czy mamy ją udawać, czy realizować?

To, co sugeruje pani Sadowska, to przeciwstawienie tego, co było na poprzedniej sesji. Przecież sami państwo podjęli decyzję o utrzymaniu SP6. Powołanie tam zespołu to niemal automatyczna likwidacja samodzielnej „szóstki”. Jeśli chodzi o nauczycieli gimnazjum i ich niepełne etaty — będą je uzupełniać w SP3 i SP6. Żadne gimnazjum nie będzie miało pełnej kadry na początku. I to jest normalne, bo dopiero w to wszystko wchodzimy.

To, że w SP3 będą tylko 4 klasy na starcie, stworzy możliwość korzystania z niej młodzieży z SP6. I to nie przez lekcję czy dwie, ale przez cały dzień — bez konieczności przechodzenia z budynku do budynku. Proszę, aby nie twierdzić — nie mając odpowiedniej wiedzy na ten temat — że szkoły nie posiadają określonej bazy, kadry czy przygotowania. Posiada ją również „szóstka”. Przypomnę, że zarząd proponował, aby dzieci z SP6 przenieść do SP9, a w SP6 utworzyć gimnazjum, ale względy — może nie polityczne a społeczne — sprawiły, że podjęliście państwo inną decyzję. Nie powinniśmy próbować zburzyć tego, co zbudowaliśmy wspólnie na zasadach kompromisu. Niech ta „szóstka” funkcjonuje, zgodnie z życzeniami nauczycieli, rodziców i dzieci. Tworzenie czegoś wbrew woli społeczeństwa uważam za rzecz co najmniej dziwną. — Zgromadzeni na sali obrad nauczyciele nagrodzili wypowiedź wiceburmistrza gromkimi brawami.

Ripostując Janina Sadowska podziękowała Zygmuntowi Podkaliczkiemu, dodając jednocześnie, iż dziwi ją, że w ogóle nie rozumiał jej wypowiedzi.

— W mojej wypowiedzi nie padło ani jedno zdanie, że w SP6 ma być zespół! Ani jedno — wręcz przeciwnie! — stwierdzenie to poruszyło radnych, którzy podobnie jak wiceburmistrz odczytali sens wypowiedzi radnej. — Jeśli państwo rozmawiacie, a nie słuchacie... Ja mówiłam o zespole w SP3, proszę państwa, a nie w SP6 przez ten rok. Absolutnie nie padło żadne takie zdanie! Nie mówiłam też absolutnie o zaprzeczeniu reformy. Znam plan, więc wiem ile godzin, wiem również jaka jest baza w SP6 i — państwo oczywiście zadecydujecie — ale zobaczycie jak za rok znów stanie problem, bo ani komisja oświaty, ani ja osobiście nie mówiłam, ani na temat gimnazjum w SP1, ani w SP7. My jesteśmy za tym — są to wspaniałe szkoły mające świetną kadre. Nie wiem, dlaczego pan podnosi coś i wkłada w moje usta, czego w ogóle nie mówiłam na temat kadry w poszczególnych szkołach? Ja tylko obawiam się jednego — bo pan mówi, że szkoła nie może mieć dzieci małych i dużych — rozdzielenia. Bo jakież to rozdzielenie, że na I piętrze uczą się dzieci SP6 a na II kondygnacji — gimnazjum? Czy to jest rozdzielenie, proszę pana? Uważam, że to jest żadne rozdzielenie! Dziękuję — więcej głosu zabierać nie będę.

Piotr Mazur dodał, że nie względu ekonomiczne powinny odgrywać decydującą rolę w tej sprawie — z ekonomii wynika bowiem, że w Sanoku powinny być może dwa gimnazja, ale ze względu społecznych powołanie czterech jest optymalnym rozwiązaniem. Nieprawdą jest, że tworzenie zespołów szkół jest wbrew reformie — dopuszcza ona bowiem takie rozwiązanie, szczególnie w okresie przejściowym.

— Cała rada zdecydowała jednak, że zespoły nie będą tworzone. Zgłosiliśmy taki wniosek jako grupa radnych, ale przegraliśmy jako mniejszość i nie mamy o to pretensji. Osobiście uważam, że lepsze byłoby utworzenie zespołu szkół w budynku SP3, ale skoro rodzice

i dyrektorzy „dogadali się” co do SP6, będę tak głosował, bo nie chcę uszczerbliwić nikogo na siłę. Mam tylko nadzieję, że dzieci nie będą przechodziły w ciągu dnia z budynku do budynku.

Znacznie ostrzejszy ton miała wypowiedź Aleksandra Olearczyka:

— Zrobiono z oświaty sprawę polityczną — swoistą lepperiadę. Środowisko nauczycielskie dało się ponieść emocjom i zaczęło udawadniać, kto lepszy. Utrzymano SP6, choć względy ekonomiczne temu przeczyły — a to właśnie tę placówkę można było w miarę bezboleśnie zlikwidować. SP6 chciała mieć wydzielony segment w SP3, ale wtedy dzieci z Posady uczyłyby się na dwie zmiany. W tej sytuacji uznaliśmy, że najlepiej będzie — na okres przejściowy — zrobić zespół szkół. Nadmierną troskę przejawia pani radna — i to z innej dzielnicy — martwiąc się, że dzieci z Posady sobie nie poradzą. Przyjmujemy, że SP6 pozostaje przez najbliższy rok na Posadzie. W ciągu tego czasu trzeba znaleźć inne lokum dla tej szkoły i dać szansę rozwojowi gimnazjum. Nie dyskutujemy już dłużej, tylko zaakceptujemy, co ustaliliśmy.

— To, że SP6 nie została rozwiązana, było podyktowane dobrem dzieci — argumentował radny Roman Babiak.

— Tyle, że tak się dzieje składa, że dzieci mojego przedmówcy nie chodzą do SP6 a do SP9... — ripostował natchmiast Aleksander Olearczyk.

W końcowej fazie dyskusji o głos poprosił również dyrektor SP6 Anna Kornasiewicz:

— Cieszę się, że wreszcie ktoś i mnie zechciał wysłuchać! O tym, że zawarto porozumienie i że na rok w SP6 będzie szkoła podstawowa i gimnazjum poinformowano mnie przez naczelnika Wydziału Oświaty i dyrektora SP3. Czy nie można było również wcześniej porozumieć ze mną? Nikt z radnych z Posady nie zapytał mnie o nic! Może dlatego, że jestem tylko gospodarzem budynku? A jeśli chodzi o stanowisko, to nie przywiązałam się do niego!

Wreszcie, kiedy radni przedstawili do końca to, co mieli do powiedzenia w tej sprawie, przystąpiono do głosowania pakietu uchwał dotyczących gimnazjów. W przypadku planu ich sieci 26 radnych opowiedziało się „za”, a 6 wstrzymało się od głosu (m.in. Danuta Gryzowska, Piotr Mazur, Janina Sadowska, Stanisław Czernek i Teresa Lisowska). Jednogłośnie przeszły uchwały dotyczące powołania gimnazjów w budynkach SP1, SP4 i SP7. W przypadku SP6 — zgodnie z przewidywaniami — jednogłośnie już nie było — „za” głosowało 22 radnych, 1 — przeciw (Janina Sadowska) a 8 wstrzymało się od głosu (m.in. Piotr Mazur, Danuta Gryzowska, Romana Wolowicz, Jerzy Winnik, Czesław Tymiański, Teresa Lisowska i Stanisław Czernek).

Szkołami podstawowymi pozostały: SP2, SP3, SP6, SP8 SP9, SP11, przy czym ta ostatnia prowadzić będzie tylko nauczanie początkowe, pozostałe zaś mają 6-letni cykl kształcenia.

Placówki, w których od września utworzone zostaną gimnazja, przez najbliższe dwa lata znajdują się w okresie przejściowym i będą funkcjonowały również jako szkoły podstawowe w likwidacji. W roku szkolnym 1999/2000 obejmą one uczniów klas: II, III, V, VI, VIII, a w 2000/2001 — klasy III i VI. Po tym czasie wszystko się wyrówna — podstawówki będą podstawówkami a gimnazja — gimnazjami.

Joanna Kozimor

POLIGRAFIA I REKLAMA

solus

Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. (013) 4636007, fax 4641059

Radio 89,50 FM

Radio IESZCZADY

AGENCJA REKLAMY
Sanok, ul. Chopina 10
tel. 463-67-89

ELMI

nowy salon

Elmi oferuje: płytki, terakotę, farby, kleje, zaprawy, sanitariaty, wyłewki... Sanok, ul. Kopernika 10

– Na jakim etapie są prace związane z tworzeniem powiatu?

W połowie listopada ubiegłego roku został powołany Zarząd Powiatu. W pierwszej fazie organizowania powiatu o sprawach z zakresu administracji decydował pełnomocnik, którym był kierownik Urzędu Rejonowego. W pełnym wymiarze i z ustawowymi kompetencjami starostwo zaczęło funkcjonować od 1 stycznia 1999 r. Na organizację starostwa otrzymaliśmy skromne 13 tysięcy złotych.

Jak do tej pory Rada Powiatu uchwaliła statut powiatu i jednostek nam podległych – Powiatowego Zarządu Dróg i Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Opracowaliśmy także regulamin, w którym została nakreślona struktura starostwa powiatowego – schemat organizacyjny i zakres zadań realizowanych przez poszczególne wydziały. Odpowiednia uchwała wraz z regulaminem zostanie przedstawiona Radzie Powiatu na najbliższej sesji. Chcę podkreślić, że nie mamy zamiaru rozbudowywać naszej administracji – funkcjonowania nie usprawnia się przez ilość – tylko jakość świadczonych usług.

– Obecnie starostwo mieści się w dwóch budynkach – w Rynku oraz przy ulicy Mickiewicza – nie jest to chyba najlepsze rozwiązanie. Czy urząd doczeka się własnej siedziby? Co z pomysłem ulokowania go w byłych obiektach wojskowych w mieście lub w Olchowcach?

W pomieszczeniach przy ulicy Mickiewicza, które dzierżawimy od PTTK, znajduje się część naszych wydziałów: oświaty, dróg, budownictwa, społeczno-obywatelski, pomocy rodzinie. Reszta, to jest wydział organizacyjny, finansowy i Zarząd Powiatu mieszczą się w lokalu byłego Urzędu Rejonowego, który jest naszą własnością.

Oczywiście docelowo nie możemy wiązać się z dzierżawą, choć umowę z PTTK mamy korzystną – stawki za wynajem mogą wzrastać tylko według wskaźnika inflacji. Pomysł wykorzysta-

O pieniądzach, personach i perspektywach

– rozmowa z Edwardem Olejką, starostą Powiatu Sanockiego

nia byłych obiektów wojskowych jest chwilowo nieaktualny. Najbardziej prawdopodobne jest umieszczenie siedziby w którymś z przejętych przez powiat obiektów i zaadaptowanie go do naszych potrzeb. Do zagospodarowania jest również budynek policji przy ulicy Sienkiewicza, chociaż koszt jego remontu byłby znaczny.

– Czy starostwo ma już pełną obsadę personalną – czy planowane są jakieś przyjęcia?

Z Urzędu Rejonowego do starostwa przeszło 48 pracowników, z Urzędu Wojewódzkiego w Krośnie – 12; pracowników interwencyjnych i w ramach umów absolwentkich zatrudnionych zostało 10 osób. W sumie w starostwie zatrudnione są 72 osoby, oprócz etatowych członków zarządu i pracowników Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. W starostwie pracują również stażyści skierowani przez Urząd Pracy, który pokrywa koszty ich wynagrodzeń. Ostateczna możliwość zatrudnienia określona będzie w regulaminie organizacyjnym, który zatwierdzi Rada Powiatu w drodze uchwały.

– Proszę przypomnieć nazwiska osób pełniących ważne funkcje w powiecie, a zarazem pańskich najbliższych współpracowników.

Jeśli chodzi o moich współpracowników w Zarządzie Powiatu są to: pani Czesława Kurasz – wicestarościna, Roman Czech, Bronisław Kielar, Zbigniew Bartkowski, Roman Konieczny – członkowie oraz Marian Futyma – skarbnik, Marian Kunc – sekretarz powiatu; a także Piotr Mazur – rzecznik prasowy.

Z Rady Powiatu – przewodniczący Stanisław Zarzyczy, Bożena Fijałkowska i Wacław Krawczyk – wiceprzewodniczący.

Naczelnikami wydziałów Starostwa Powiatowego są: Zenon Stryjak – Wydział Rozwoju, Komunikacji, Transportu i Dróg, Wojciech Wydrzyński – Wydział Organizacyjny, Zbigniew Stabryła – Wydział Spraw Społeczno-Obywatelskich, Wojciech Skiba – Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, Joanna Hydzik – Wydział Oświaty, Ewa Kielar – Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie i Anna Burczyk – pełniąca obowiązki naczelnika w Wydziale Architektury i Budownictwa oraz Krzysztof Tomczewski – p.o. Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.



Szefami służb podległych powiatowi są: Stanisław Kaczor – Powiatowy Inspektor Weterynaryjny, Stanisław Kwolek – Powiatowy Inspektor Sanitarny, Jan Marcinkowski – komendant Powiatowej Straży Pożarnej i Janusz Pleśnar – komendant Powiatowej Komendy, Policji.

– Ile zarabiają pracownicy starostwa?

Obecnie w naszym starostwie zarobki pracowników są bardzo niskie – pracownicy otrzymują 700-800 zł netto, kierownicy – 1200-1400 zł. Jeśli chodzi o zarobki etatowych członków Zarządu, to są one niższe od innych w naszym regionie i kraju. Wysokości diet radnych – z tego, co się orientuję – nie są wygórowane.

– Czy zgodzi się pan ze stwierdzeniem, że zarobki, jakie ustalili sobie w całym kraju samorządowcy, na ogół przekroczyły granice nie tylko dobrego smaku, ale i przyzwoitości, nie wspominając o zarobkach prezydenta czy premiera. Czy kwestia ta powinna być uregulowana drogą ustawową?

Odnosząc się do formy ustalania wysokości wynagrodzeń, to jest to zgodne z ideą samorządności, ale w przypadkach, kiedy narusza to – jak pani powiedziała – granice dobrego smaku, to opowiedziałbym się za tzw. ręcznym sterowaniem, poprzez ustawowe ograniczenie wysokości tych wynagrodzeń.

– Praca władz powiatowych powinna się opierać na strategii rozwoju powiatu. Na początku swojej kadencji zapowiadali państwo rychło jej opracowanie. Na jakim etapie są prace, kto będzie tworzył strategię?

W najbliższym czasie powołany zostanie Komitet Programowy. W jego skład wejdą przewodniczący rady, burmistrzowie i wójtowie gmin, rad-

ni, szefowie dużych zakładów pracy, banków, RIG-u. Myślę, że będzie to kilkunastoosobowe grono fachowców, osób z dużym doświadczeniem.

Punktem wyjścia dla naszej strategii będą strategie ośmiu gmin tworzących powiat. Na ich bazie powstanie strategia powiatu sanockiego.

Strategia musi mieć akceptację społeczną. Nie może zrobić jej wąska i w dodatku upolityczniona grupa. Myślę, że będzie gotowa do końca roku.

– Czy jakkolwiek strategia może być realizowana bez pieniędzy? Powiat nie ma prawie żadnych dochodów własnych, a otrzymane subwencje i dotacje są niewystarczające. Można odnieść wrażenie, że spełniacie rolę nie tyle samorządu drugiego szczebla, co administracji rządowej i na dokładkę z okrojonymi środkami.

Być może sytuacja zmieni się na korzyść w przyszłości. Jest to przecież pierwszy rok istnienia powiatów. Możemy podjąć działania na rzecz pozyskania środków pomocowych z Unii Europejskiej. Kiedy byłem w Wielkiej Brytanii, widziałem, że wiele się tam korzysta z unijnych pieniędzy. Są środki na ochronę środowiska, restrukturyzację terenów miejskich, na drogi. Chcielibyśmy zdobyć w ten sposób fundusze na przejście graniczne w Radoszycach. Myślę, że taka przygraniczna współpraca bardzo ożywiłaby nasz teren; wystarczy popatrzeć na leżące blisko Barwinka Krosno.

– Jakie są szanse na otwarcie przejścia w Radoszycach?

Słowacy są przygotowani na wykonanie zadania w całości – mają zapewnione środki na swój odcinek drogi i na budowę obiektów. My musielibyśmy wybudować 4,5 km drogi po swojej stronie. Oczywiście, jako powiat nie mamy żadnych pieniędzy na ten cel. Na razie wystąpiliśmy do ministra finansów o zabezpieczenie środków z rezerwy budżetowej państwa.

U Słowaków trochę inaczej to wszystko funkcjonuje. Samorządy w większym stopniu są odciążone przez budżet państwa. W Humennem na przykład cała infrastruktura miejska jest realizowana przy pomocy państwa; częściowo dofinansowywane są też obiekty sportowe.

– Jakie jeszcze zadania stawia pan sobie jako starosta w najbliższej przyszłości?

Za swoje zadanie numer jeden uważam staranie się o środki finansowe z różnego rodzaju funduszy pomocowych, jak również z budżetu państwa na realizację zadań własnych i administracyjnych zadań zleconych. Kilkakrotnie wyjazdy, zarówno pani wicestarościny, jak i moje, przynoszą już pewne efekty w postaci zmian w wysokości subwencji oświatowej, czy środków na likwidację szkół powoźdowych w Tyrawie Wołoskiej.

Drugie nie mniej ważne zadanie, to poprawa funkcjonowania starostwa, szczególnie pod względem obsługi interesantów. Na tę drogą sprawę będę kładł szczególny nacisk.

– Ma pan za sobą doświadczenia związane z pełnieniem funkcji burmistrza. Czy bycie starostą nie jest zajęciem „łatwiejszym i przyjemniejszym” z uwagi na to, że powiat nie prowadzi – przynajmniej na razie – żadnych zadań inwestycyjnych, a jego rola ogranicza się w zasadzie do pośrednictwa w przekazywaniu pieniędzy?

Zdecydowanie większe kompetencje ma starosta, jego funkcja ma charakter regionalny. W powiecie jest mniej szczegółowych, trudnych, ludzkich problemów czy spraw interwencyjnych – jako burmistrz często się z nimi spotykałem. Z tych też względów rolę starosty można w pewnym sensie uznać za łatwiejszą.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

SŁOWA, SŁOWA, SŁOWA...

DRUGI FILAR A FILMOTEKA POLSKA

Obrodziło nam ostatnio emerytami, oj obrodziło! Myślę oczywiście o tych z reklam – szczęśliwych, wiodących dostannie życie. Tak oto historia ma uczynić zadość dawnym krzywdom: ubóstwo „starego portfela” zostaje zrekompensowane bogactwem drugiego – a może i trzeciego – „filara”. Tyle tylko, że obecna propozycja nie dotknie już pokolenia, które doświadczyło tamtej nędzy.

Zdają się o tym zapominać twórcy reklamy (zresztą niezłej) nawiązującej do jednego z kinowych hitów polskiej kinematografii lat osiemdziesiątych – Vabanku. Bowiem i Kwinto, i Tuńczyk nie mają już najmniejszych szans na jakikolwiek wybór: są po prostu zbyt wiekowi! Ale skoro nie przeszkadza to samym zainteresowanym (zapewne usprawiedliwia ich „licentia poetica”), puśćmy i my wodze fantazji. Nie zważajmy na racjonalne ograniczenia. A okaże się wtedy, iż – gdyby tak pozostać tylko przy skojarzeniach filmowych – wiele jeszcze pomysłów na reklamy towarzyszy emerytalnych wartych jest realizacji.

Już widzę, oczyma wyobraźni, jak Janek Kos dostaje, po zatknięciu flagi na Bramie Brandenburskiej, fundusz emerytalny w nagrodę za dzielną walkę. Specjalny dodatek należy się także na Szarika, bo przecież to on w końcu przyczynił się do wygrania wojny. Obawiałbym się co prawda o losy Grigorija i Marusi, a to z racji ich obcych narodowości (mogą być problemy z rublem transferowym). Za to w dwójnasób los wynagradza Ślązaka Gustlika oraz chłopca pańszczyźnianego Tomka Czereśniaka. Ostatecznie czterech pancerni mogą jeszcze zlicytować czołg, aby powiększyć swoje zasoby finansowe. I taka piękna scena: dzielni chłopcy wjeżdżają na złomowisko „Rudym”, a w następnym ujęciu każdy z nich wjeżdża z salonu samochodowego klimatyzowaną limuzyną. W bagażniku jeszcze kilka kilogramów banknotów.

Albo Kapitan Kloss, który zawsze zachowuje zimną krew. Kiedy Brunner przedstawia mu do podpisania kontrakt z mocno podejrzanym towarzystwem emerytalnym (bezpieczna starość w Brazylii u boku kuzynki Edyty), her hauptmann godnie odrzuca propozycję ripostując: „Taki fundusze nie ze mną, Brunner!” Po czym o wszystkim melduje Centrali, a swoją dolę pobiera przez resztę życia od oddziału Bartka zaszytego gdzieś w lasach koło Radomia. Oczywiście pieniądze spływają na konto u zegarmistrza, który gotówkę pakuje w coraz częściej psujące się budziki.

Idźmy jeszcze dalej. Stefcia zakochuje się beznadziejnie w ordynacie Michorowskim, ale zostaje odrzucona przez jego środowisko, bo okazuje się trędowata. Wtedy to szlachetny Waldi ofiarowuje część swych dóbr na rzecz chorowitego dziewczęcia, dając początek wielowiekowej tradycji wypłacania dożywotniej renty w czworakach. Wieś dostatkiem stoi, a Stefcia nie pokłada się z wdzięczności.

Albo coś znowu z ostatnich wydarzeń polskiej kinematografii. Chmielnicki buntuje się, bo nie otrzymał świadczeń emerytalnych za lata przelewanej krwi na rzecz Rzeczypospolitej. Zdaniem Jaremy Wiśniowieckiego nic mu się nie należy, bo wtedy zubożałby Skrzetuski i nie starczyłoby mu na ślub z Heleną. Jednak wspaniałomyślny król Jan Kazimierz podpisuje nowy kontrakt ze ścianą wschodnią, przynajmniej dodatek szkodliwy za przeciągi w stepie szerokim oraz nieustanne wycie z Psich Pól. W epilogu Kmicic zaprzęduje się szwedzkiemu towarzystwu emerytalnemu, a dziwnie doń podobny Azja składa ofertę funduszu rybnego.

Zaś wspomniany król, choć teraz już jako komisarz Halski, traci rodzinę i popada w alkoholizm nie mogąc zrozumieć, jak to się dzieje, że przestępcy zarabiają na emeryturze więcej, niż on. Z odsieczką przychodzą mu wtedy psy dwa, z których jeden przeważnie operuje slangiem gieldowym, gdzie co drugie słowo jest jednym i tym samym. Okazuje się, że wszystkiemu winny był nie król, a niejaki Kroll, który teraz – w ramach odszkodowania – stawia pozostałym co miesiąc jedną kolejkę.

I tak można sobie pleść i pleść bez końca... Nieszkodliwe to przecież, a fikeja nie większa niż w życiu.

Tomasz Chomiszczak



DO NATO!

Dwieście szesnaście prac wpłynęło na konkurs plastyczny „Alkohol twój wróg”, którego organizatorem była młodzież „peceowska” działająca w Radzie Młodzieżowej przy Zarządzie Rejonowym Polskiego Czerwonego Krzyża w Sanoku. Autorami prac byli uczniowie ZSM, ZSB, I LO, SP-2, SP-3, SP-8 z Sanoka, SP-2 z Zagorza oraz szkół z Pobiedna, Mymonia, Tarnawy Dolnej, Beska, Żaluża, Milczy, Zahutyńnia, Niebieszczań, Trepczy i Strachociny.

216 razy *nie* – alkoholowi



Twórczość młodych artystów oceniło 4-osobowe jury: **Jerzy Wojtowicz** – artysta malarz, **Władysław Oberc** – naczelnik Wydziału Spraw Społeczno-Obywatelskich UM i dwie przedstawicielki Młodzieżowej Rady PCK – **Ania Chrzanowska** i **Basia Szmyd**.

W kategorii klas I-IV najwyżej oceniono pracę **Aleksandry Zającz** ze Szkoły Podstawowej w Zahutyńniu, drugie miejsce przyznano **Gabrieli Kijowskiej** uczennicy ze szkoły w Milczy, trzecie – **Kamili Czajnik** z podstawówki w Besku. Wyróżnienie otrzymała **Klaudia Suwała** z SP-Mymoń i **Michał Dąbrowski** z SP-2 Zagorza.

Wśród uczniów klas V-VIII kolejność była następująca: **Iwona Bara-**

niwicz (SP-Tarnawa Dolna), **Iwona Bobik** (SP-Niebieszczań) i **Patrycja Niemiec** z sanockiej „dwójki”. Wyróżniono też pracę **Natalii Figury** z „ósemki” oraz **Anny Fal** z Zahutyńnia i **Dawida Maciejewskiego** z SP-3.

W kategorii szkół ponadpodstawowych pierwsze miejsce zdobyła wspólna praca **Katarzyny Czai** i **Anety Zarzecznej** z Zespołu Szkół Mechanicznych, zaś drugie – **Katarzyny Szypuły** z Zespołu Szkół Budowlanych. Trzeciej nagrody i wyróżnień w tej kategorii nie przyznano.

Autorzy najlepszych prac zostali uhonorowani nagrodami książkowymi, których fundatorem był Urząd Miasta.

(jo.)

Złoto dla sanockiej OSM

W krainie jogurtu

Skąd pomysł na nazwę?

– *Długo zastanawialiśmy się w gronie pracowników, jak nazwać nasz nowy jogurt. Uważaliśmy, że skoro przeznaczony jest dla dzieci, powinien mieć nazwę, która będzie im bliska. Najlepiej bajkową. Ktoś przypomniał sobie baśń o królowej Arabelli. Arabella? – pomysł spodobał się wszystkim i tak zostało.*

Produkt ten ma też zupełnie odmienną od pozostałych konsystencję...

– *Uznaliśmy, że dzieciom bardziej będzie odpowiadał krem niż napój. Arabella nie jest jogurtem przeznaczonym do picia, tylko rodzajem deseru, który je się łyżeczką. Jego konsystencja to efekt zastosowania odpowiedniego procesu technologicznego.*

Czyżby oznaczało to zmianę Waszych produkcyjnych preferencji?

– *Nie, to tylko poszerzenie naszej oferty. Każdy produkt należy udoskonalać i co jakiś czas odmładzać. Arabella jest wynikiem podejmowanych przez nas w tym zakresie starań.*

Nader udanych, jeśli zważyć na efekty...

– *Cieszy nas, że nasz nowy wyrób został tak szybko dostrzeżony przez klientów. Pomogła w tym odpowiednia akcja promocyjna. Arabella znalazła się na rynku półtora miesiąca temu i już zyskała sobie spore uznanie. Z dnia na dzień zwiększamy jej produkcję, która obecnie wynosi 3 tony na dobę.*

Ile to w przeliczeniu na kubeczki?

– *Okolo 18 tysięcy. Na razie są to najmniejsze opakowania po 150 gramów. Uwzględniając jednak opinie i życzenia klientów, przymierzamy się do większych – po 350 gramów. Pojawia się w sprzedaży w ciągu najbliższych 2-3 tygodni.*

Arabella przypadła do gustu nie tylko klientom. Wysoko ocenili ją również specjaliści. Złoty medal na międzynarodowych targach to nobilitacja produktu i duży splendor dla producenta – liczył Pan na taki sukces?

– *Powiem tak: byłibyśmy rozczarowani, gdybyśmy wrócili z Krakowa z niczym. Spodziewaliśmy się, że Arabella otrzyma wysoką ocenę, bo wskazywały na to wcześniejsze sygnały napływające z rynku. Złoty medal, który zdobyliśmy, jest ukoronowaniem wysiłku, jaki włożyliśmy w opracowanie tego produktu. Potwierdza też trafność podejmowanych przez nas decyzji.*



Na co mogą liczyć smakosze sanockich jogurtów w najbliższej przyszłości? Szykujecie jakąś nową niespodziankę?

– *Oczywiście. Przygotowujemy coś naprawdę dotąd niespotykanego – gamę jogurtów warzywnych. Na początek będzie to kombinacja marchewki z jabłkiem oraz selera z ananasm.*

Kiedy te jogurtowe specjalności znajdą się w sklepach?

– *Pierwsze partie trafią na rynek lada dzień. Mam nadzieję, że również zdobędą sobie uznanie wśród klientów.*

Rozmawiała: **Joanna Kozimor**

RADNI NOWEJ KADENCJI

Rada Powiatu

Kazimierz Ściborowicz

Urodził się 64 lata temu w Zakliczynie położonym między Nowym Sączem a Tarnowem. Po ukończeniu gimnazjum rozpoczął naukę w szkole medycznej w Krakowie, gdzie zdobył tytuł felczera medycyny. Później studiował prawo administracyjne na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

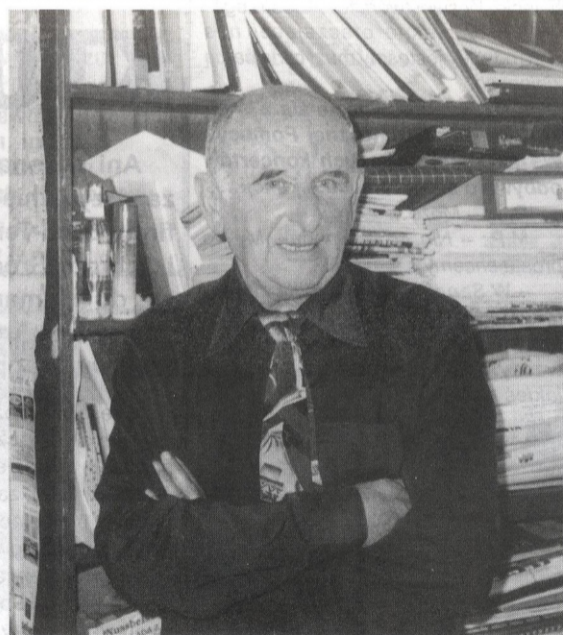
Kariere zawodową rozpoczął w 1955 roku w ośrodku zdrowia w Mokrem, później pracował w wielu innych placówkach medycznych na terenie sanockizny. Był zastępcą kierownika przychodni powiatowej, potem w nowo powstałym ZOZ-ie został kierownikiem działu metodyczno-organizacyjnego. W latach siedemdziesiątych przeniósł się do pogotowia ratunkowego, wtedy też zaczęła się jego współpraca z Zespołem Lotnictwa Sanitarnego. Każdego roku spędzał w powietrzu ponad 150 godzin. Dwa lata temu przeszedł na emeryturę.

Cała najbliższa rodzina doktora Ściborowicza związana jest z medycyną. Żona Zofia jest ordynatorem oddziału zakaźnego w sanockim szpitalu. Poznali się na balu lekarzy, małżeń-

stwem są od 1961 roku. W ich ślady poszła córka Agata, neurolog, dziś zastępcą ordynatora oddziału neurologicznego. Zięć Bogdan Bończak jest pediatrą, starszym asystentem na oddziale dziecięcym. Kto wie, czy za przykładem dziadków nie pójdą też dwie wnuczki – Ania i Weronika.

Dzięki pracy w wielu lokalnych ośrodkach zdrowia Kazimierz Ściborowicz dobrze zna środowisko medyczne i jego potrzeby. Przez kilkanaście lat był członkiem Komisji Zdrowia przy Radzie Miasta. Choć jest bezpartyjny, to ubiegłorocznych wyborów samorządowych przystąpił z listy SLD, skąd otrzymał rekomendację. Jego elektorat stanowili mieszkańcy Błonia i Olchowic. W obecnej Radzie jest członkiem Komisji Statutowej, Budżetu i Finansów oraz przewodniczy Komisji d/s Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

– *Na koniec kadencji społeczeństwo rozliczy nas przede wszystkim z dwóch tematów – bezpieczeństwa publicznego i dróg. Moim zdaniem te tematy są najważniejsze. Wprawdzie monitoring poprawił bezpieczeństwo, ale nadal wiele jest do zrobienia. Powinniśmy dążyć do tego, by policja działała skuteczniej, w czym sami jednak musimy jej pomóc. Społeczeństwo oczekuje od policji, że będzie można bez obawy wyjść na ulicę także w nocy, bezpiecznie poruszać się po drogach, że znikną z ulic grupki wulgarnie zachowującej się młodzieży. Będę*



pracował nad tym, by autorytet policji wzrastał i aby ukształtował się na zasadach odpowiedzialności w relacji funkcjonariusz – obywatel. Ale jeden warunek: Policja musi być skuteczna, a wtedy społeczeństwo na pewno zmieni swój stosunek do niej.

Jeżeli chodzi o drogi – problem stanowią nie tylko dziurawe nawierzchnie, ale także oznakowanie, sygnalizacja, pobocza. Poważnym problemem są też drogi wewnątrzsielowe, na których zaparkowane prywatne samochody uniemożliwiają dojazd straży pożarnej i pogotowia. Mam tu na myśli szczególnie osiedla Błonia i Słowackiego.

Tylko, że pracę Rady Powiatu determinuje budżet. A ten – niestety – jest bardzo skromny.

Co sądzę o reformie Służby Zdrowia? Zupełnie nieprzygotowana – wprowadzona została zbyt szybko i chaotycznie. Jednak za wcześnie jeszcze na komentarze. Poczekajmy aż nieco opadną związane z nią emocje.

Państwo Ściborowiczowie lubią jeździć za granicę na wycieczki, tak spędzają większość urlopów. Gdy to się nie udaje, pan Kazimierz ma więcej czasu na chodzenie za grzybami. Jednak jego największą pasją jest historia II wojny światowej. – *Sporo czytamy na ten temat. Bardzo interesuje mnie powojenna historia sanockizny, zwłaszcza tragedia Polaków na tych ziemiach oraz tragedia wmanipulowanych politycznie mniejszości narodowych.*

Usadowieni w wygodnych fotelach, oglądamy na naszych telewizyjnych ekranach szczególnie dramatyczny serial – wojnę w Kosowie. Z daleka od problemów tak obcych jak ten, możemy wyłączyć swoją uwagę lub też włączyć się w dowolnym momencie. Oglądamy więc lzy rozpacz, ciała pomordowanych na

kim?... Szczytne hasła zbiórek o pomoc nie robią w związku z tym większego wrażenia. Tyle tego co dzień pokazują... Ktoś tam pewnie coś wyśle... Zwolnieni przez samych siebie z przykazania pomocy bliźniemu podglądamy nie włączając się – przecież nas to nie dotyczy.

ki respirator dla noworodków czy na operację dla małej Agnieszki?

Czerwony Krzyż od wielu miesięcy niesie pomoc uchodźcom z rejonu Kosowa. Ludność tej części Jugosławii masowo opuszcza swoje domy kierując się do Albanii, Macedonii i Czarnogóry. Szacuje się, że w ciągu najbliższych dni tysiące kosowskich albańczyków – w większości kobiety, dzieci i osoby starsze – zwróci się o pomoc do delegatur Czerwonego Krzyża.

Polski Czerwony Krzyż przygotowuje dla poszkodowanej ludności transport ze środkami higienicznymi. Wszystkie Zarządy Okręgowe PCK będą przyjmowały wpłaty pieniężne, a także proszki, mydła oraz inne artykuły sanitarne. Wyłączmy telewizory, włączmy serca i postawmy sobie pytanie: jeśli nie ja – to kto? I odpowiedzmy, że jeśli ja – to i inni.

Dary i wpłaty pieniężne przyjmowane są w Zarządzie Rejonowym PCK w Sanoku, ul. Daszyńskiego 17 w godzinach 7.00-15.00. Wpłaty można również kierować na konto: Zarząd Główny PCK BIG Bank Gdański S.A. I Oddział Warszawa nr 11601029-30206001.

Serdecznie dziękujemy

za przysłane nam liczne życzenia świąteczne.

Szczególą radość sprawiły nam miłe słowa od sanoczan z Trójmiasta oraz od Kamila Bartnika.

Kosowo woła

przeszmuglowanych kasetach, głodne dzieci i przeżarte matki. Ale to wszystko dzieje się tak daleko. Czy epatowani przez media wszelkimi rodzajami nieszczęść 24 godziny na dobę potrafimy jeszcze współczuć? Czy telewizja nie wyrobiła w nas przeświadczenia, że i tak nie jesteśmy w stanie pomóc wszyst-

Ale tak naprawdę to przecież właśnie od nas, od naszego stosunku do tej sprawy zależy los tych dzieci i całej tej bezsensownej wojny. Gdy zmobilizują się ja – zmobilizują się inni, w gruncie rzeczy wszystko jest w naszych rękach. Przecież tylko tak naprawdę można pomóc. Czyż nie w ten sposób uzbieraliśmy na sanoc-

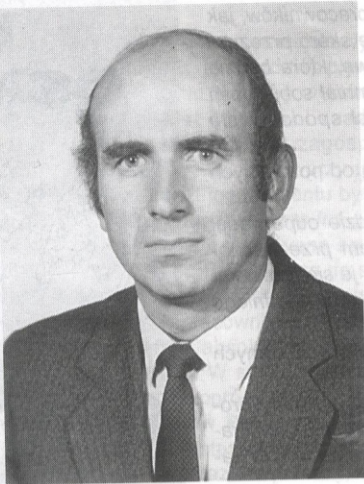
III KADENCJA W GMINIE SANOK ♦ SOŁTYSI ♦ III KADENCJA W GMINIE SANOK

Władysław Drozd sołtys wsi Sanoczek

Urodzony 20 lipca 1932 roku, przez wiele lat pracował w Spółdzielni Transportu Wiejskiego, obecnie na emeryturze. Jest sołtysiem już drugą kadencję. Żona Julia (na rencie), dwójka dzieci – Tadeusz (41 lat) i Anna (36 lat). Państwo Drozdowie doczekali się dwóch wnuczek i trzech wnuków.



W związku ze złym naświetleniem zdjęcia oraz błędami, które wkradły się do tekstu – ponownie przedstawiamy na naszych łamach sylwetkę Jana Wojnakowskiego sołtysa wsi Czerteż.



Marian Chrzęszcz
sołtys wsi Kostarowce
Urodzony 1 sierpnia 1943 roku, rencista, sołtys III kadencji. Żona Maria pracuje w PSS „Społem” w Sanoku. Jedyńca, 27-letnia córka Monika założyła już własną rodzinę.



Jan Wojnakowski
sołtys wsi Czerteż
Urodzony 24 stycznia 1952 roku, z zawodu technik mechanik, obecnie jest na rencie. Po czteroletniej przerwie ponownie został wybrany na sołtysa (wcześniej był nim 13 lat). Żona Danuta pracuje w rzeszowskim Cefarmie – oddział Sanok. Mają pięć dzieci. Najstarsza Anita studiuje na WSP w Krakowie, ma 24 lata i jest już mężatką, Marek ma 23 lata, Małgorzata jest tegoroczną maturzystką, Aurelia ma 9 lat, a najmłodszy Mateusz – prawie dwa miesiące.

Marian Czubek
sołtys wsi Niebieszczy
Urodzony 15 stycznia 1966 roku, z wykształcenia technik rolnik, sołtys pierwszej kadencji. Wspólnie z żoną Dorotą prowadzi gospodarstwo rolne o pow. 11,04 ha. Mają trójkę dzieci: 9-letnią Elżbietę, 8-letnią Urszulę oraz 3-letniego Piotra.



Łucja Kобрzyńska
sołtyska wsi Trepcza
Jest to jej druga kadencja. Urodzona 13 grudnia 1947 roku. Pracuje w Punkcie Krwiodawstwa jako pielęgniarka. Mąż Tadeusz jest na emeryturze. Młodszy z synów – Paweł ma 22 lata, zaś starszy – 27-letni Wojciech jest już żonaty i wraz z żoną mieszka z rodzicami.

Nowa siła

Zespół „MOONSHADOW” istnieje od niedawna, bo zaledwie od trzech lat. Niewiele jeszcze o nim słyszało, a już zdążył sporo osiągnąć na sanockim podwórku. Jego debiutancki materiał powstał za „własne” pieniądze w sanockim studiu Manek. Promo Tape zawiera pięć utworów: *In the woods intro part I, Intro part II, Mother earth, Vampire, Lost world*. Kompaktu *This is armageddon* w chwili obecnej nie można jeszcze kupić, gdyż zespół poszukuje wydawcy...

– Mamy obietnicę, że w akcję promocyjną włączy się rzeszowskie radio „Centrum” – mówi lider zespołu Rafał Junik. Ten krzątek to dopiero początek naszej drogi. Nie znaczący to, iż do tego momentu nie robiliśmy nic. Kapela powstała w 1996 roku; te trzy lata wypełniła nauka, zdobywanie doświadczeń i kreowanie własnego stylu. Zagraлиście wiele koncertów – w Rzeszowie, Sanoku, Zagórzu i Ustrzykach Dolnych. Wystąpiliście m.in. z grupami: „Charon”, „Messenger”, „Forgotten Art's”, „Neolith”, „Lux occulta”, „Misteria”, „Esgaroth”,



Wkładka debiutanckiej płyty „This is armageddon”

świecie. W swej twórczości dostrzegamy także piękno otaczającej nas przyrody. My jesteśmy muzyczną partią zielonych.

– Czy identyfikujecie się z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy? Wszak kilka z waszych koncertów odbywało się w ramach tej akcji...

R.J.: – Może...

M.P.: – Nie, to przypadek. My po prostu chcemy się „wybić”.

– W Sanoku istnieje kilka zespołów muzycznych. Czy któryś z nich stanowi dla was wzorzec lub jest waszym zdaniem kapelą rokującą jakieś nadzieje?



Od lewej: Jack – Jacek Grabaczewski – gitara, Chico – Marcin Przystasz – bas, Lichu – Dawid Lichtenberg – perkusja, Junior – Rafał Junik – wokół, Jimmy – Artur Tabisz – gitara i Cola Jr. – Piotr Dorotniak – klawisz.

„Off-tal”, „Sacrificium”, „OverLord”, „Cold Passion”, „Athys”, „Hymns of hate and Suffering”.

– Wasz styl muzyczny to – jak sami określicie – symfoniczny „dark metal” śpiewany po angielsku. O czym mówią wasze teksty?

R.J.: – Śpiewamy o płodach rolnych. A tak na poważnie: o problemach dnia codziennego, o utraconym

R.J.: – Nie! Faktem jest, że ćwiczymy wspólnie z „Messengerem” i „Neolithem” – gościnnie przy poradni AA – ale nie nas z tymi kapelami nie łączy. Co zaś się tyczy poradni, to... mało pijemy, zatem nie wymagamy jeszcze kuracji.

– Na koniec...
R.J.: – Pozdrawiamy wszystkich „Death Black Maniaxów” i zapraszamy na koncerty – już w całej Polsce. (K)

i tę powinność – przewoźnicy pokrywają koszty wykonania zleconej nam usługi.

W wyniku porozumienia z Powiatowym Zarządem Dróg miasto sprzęta również niektóre drogi powiatowe wraz z chodnikami: 3 Maja, Daszyńskiego, Dworcowa, Grodka, Grzegorz, Jagiellońska, Kościuszki, Mickiewicza, Pl. św. Michała, Rymanowska, Rynek, Sienkiewicza, Zamkowa.

W zamian PZD oczyści następujące ulice z chodnikami: II Pułku Strzelców Podhalańskich, Kościelną i Robotniczą (skandaliczny stan tej ostatniej: brud i olbrzymie dziury były

Firma A-Z Andrzeja Zmarza:
Dworcowa, Kolejowa, Lwowska, Królowej Bony, Staszica, Dmowskiego, Kochanowskiego, Prugara-Ketlinga, Kościuszki, Jagiellońska, Mickiewicza, Zamkowa, Sanowa, Sobieskiego, Lenartowicza, Modrzewskiego, Żwirki i Wigury.

A-Z sprzęta także przystanki (przyjęto 50 m² wokół): 1 na Alejach Wojska Polskiego, 2 – Białogórskiej, 1 – Beksińskiego, 1 – Gorazdowskiego, 3 – Jana Pawła II, 1 – Jezierskiego, 10 – Krakowskiej, 3 – Konarskiego, 1 – Kościelnej, 3 – Stróżowskiej, 1 – Warzywnej, 1 – Młynarskiej,

KTO, GDZIE SPRZĄTA?

Ani wiosna, ani nawet wielkanocne święta, nie zmobilizowały firm odpowiedzialnych za utrzymanie porządku w mieście do wywiązania się ze swoich obowiązków. Wykonawcy – firmy Ecco-Teren, A-Z i Hortus – zgodnie z ustaleniami z Wydziałem Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta, powinny oczyścić chodniki oraz pasy przykrawężnikowe do 19 marca. Termin nie został dotrzymany, o czym można się przekonać naocześnie na każdym kroku. Opieszale sprzęta także Powiatowy Zarząd Dróg, a administrator dróg krajowych dopiero pod koniec marca szukał wykonawcy.

Część ulic, poza rejonem objętym codziennym czyszczeniem, posprzątała młodzież sanockich szkół średnich (UM zawarł osiemnaście umów z tymi placówkami), a były to: ulica Armii Krajowej, Al. Wojska Polskiego, Cegielniana, Czysta, Gieli, Głowackiego, Gorazdowskiego, Heweliusza, Kiczury, Kluski, Kopernika, Krasińskiego, Kwiatowa, Langiewicza, Błonie, Młynarska, Ogrodowa, Okrzei, Płowiecka, Poprzeczna, Sadowa, Sierakowskiego, Chopina, Wierzbowa, Żydowska, Cerkiewna, Joselewicza, Zielona i I Armii WP oraz skarpa.

– Prawdę mówiąc, z usług uczniów jesteśmy najbardziej zadowoleni – mówi Zdzisława Kołodziejczyk, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – Dz.U. nr 132/1996 – za stan chodników odpowiadają właściciele przyległych posesji. Wspomaga ich miasto, co oczywiście nikogo nie zwalnia ze wspomnianego obowiązku. Zawarliśmy umowy z trzema firmami, które mają codziennie sprzęta określone rejonu. Za czystość na przystankach komunikacji miejskiej odpowiadają firmy przewoźowe. W wyniku zawartej umowy przejęliśmy na siebie także

przedmiotem dwóch interwencji w redakcji TS), Matejki, Podgórze, Reymonta, Słowackiego, 800-lecia, Białogórska, Jana Pawła II, Konarskiego.

Miasto – za oczyszczenie chodników przy drogach powiatowych przez PZD – ma dodatkowo posprzątać ulicę Stróżowską i Traugutta.

Niestety, z uwagi na skromne środki finansowe, starostwo najprawdopodobniej posprząta jedynie pasy przykrawężnikowe. Prace rozpoczęto zresztą bardzo późno i przy pomocy jednej ekipy. Na pewno wydłuży to znacznie czas wiosennych porządków.

Natomiast na pismo UM w sprawie zakresu planowanych prac porządkowych nie odpowiedziała administracja dróg krajowych. Wiadomo jedynie, że ogłoszony został przetarg na sprzętanie dróg krajowych na terenie Sanoka – miał być on rozstrzygnięty dopiero 31 marca br.

Ostatecznie kto odpowiada za sprzętanie poszczególnych ulic w mieście obazuje przytoczony poniżej wykaz:

Firma Ecco-Teren Izabeli Kruczkiewicz: ul. Lipińskiego (do Autosanu), Rymanowska, Sienkiewicza, Daszyńskiego, Piłsudskiego, Kazimierza Wielkiego, Wałowa, Rynek, Plac św. Jana i Plac św. Michała

8 – w Olchowcach, 2 – na Obwodnicy Północnej, 4 – 800-lecia, 1 – Podgórze, 1 – Robotniczej, 5 – Sadowej, 2 – Słowackiego, 1 – Stawiskach, 5 – Traugutta, 1 – Wierzbowej, 2 – Białej Górze (cyfra oznacza liczbę przystanków).

Firma Hortus Lidii Nikiel i Janusza Kusola: Grzegorza, Grodka, Franciszkańska, 3 Maja oraz Schochy: Zamkowe, Serpentyny, Balowskie, Franciszkańskie.

PS. Pełna lista ulic powiatowych w mieście przedstawia się następująco: 3 Maja, 800-lecia, Biała Góra, Białogórska, Chrobrego, Daszyńskiego, Dąbrowiecka, Dworcowa, Grodka, Grzegorza, II Armii WP, II Pułku SP, Jagiellońska, Jana Pawła II, Konarskiego, Konopnickiej, Kościuszki, Kościelna, Matejki, Mickiewicza, Okulickiego, Plac św. Michała, Podgórze, Robotnicza, Reymonta, Rymanowska, Rynek, Sienkiewicza, Słowackiego, Stróżowska, Traugutta, Zamkowa.

Ulice krajowe: Krakowska, Rymanowska (do ul. Dmowskiego), Dmowskiego, Staszica, Królowej Bony, Przemyska, Lipińskiego, a spółdzielcze: Al. Szwajcarii, Stara, Wolna. Pozostałe należą do miasta.

(jz)

SOKÓŁKA
GRYBÓW
POL-SKONE
CLASSEN

OKNA DRZWI panele

ścienne i podłogowe
oferuje **MASbud P.H.U.**

tel. 464 02 80 • SANOK
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka)
PROMOCYJNE CENY

FOTO-STUDIO-KOLOR

ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
 - PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
 - ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
 - APARATY NA RATY
 - SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
- Uwaga! Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



BANK ZACHODNI SA FILIA W SANOKU

zaprasza do korzystania
ze swoich produktów kredytowych

- oprocentowanie kredytu mieszkaniowego od 18,60%
- oprocentowanie kredytu budowlanego od 20,04%
- oprocentowanie kredytu na działalność gospodarczą przy zmiennej stopie procentowej od 17,04%
- oprocentowanie kredytu na działalność gospodarczą przy stałej stopie procentowej od 17,04% (kredyt półroczny z możliwością odnowienia)
- oprocentowanie kredytu gotówkowego dla osób fizycznych na cele nieokreślone od 17,16%
- limit kredytowy dla osób posiadających konto osobiste w BZ SA - 17,52%
- roczny koszt kredytu samochodowego - 9,34%
- wysokość oprocentowania kredytu wielkanocnego - 13,44%

Zapraszamy również do korzystnego lokowania środków
pieniężnych na rachunkach lokat terminowych

Zapraszamy serdecznie do naszej Filii
w Ratuszu „pod zegarem” - Rynek 16
w dni robocze w godzinach od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Jako jedyny ośrodek
stwarzamy możliwość
zwrotu kosztów szkolenia

Czas trwania kursu - 1 miesiąc
Termin zapłaty - 3 miesiące
zniżki dla uczniów
Adres: Sanok, Grzegorza 2
tel. 463-78-98

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu TKANINY

w Sanoku, ul. Żydowska 1
(obok Hali Targowej)

Oferujemy
duży wybór, atrakcyjne i tanie
tkaniny: ✓ sukienkowe
✓ kostiumowe
✓ ubraniowe
✓ podszewki
✓ i wiele innych

Zapraszamy pn - pt w godz. 10-17
w soboty w godz. 10-13

CENY PROMOCYJNE!

SZWAGIER MEBLE

PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE
38-533 NOWOSIELCE 313

oferujemy
pełny asortyment mebli
na zamówienie
sprzedaż ratalna
tel. 467-23-28

Spółdzielnia Inwalidów „Spójnia” w Sanoku

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Budynku magazynowego Nr 1 o pow. 214,9 m², wraz z prawem użytkownika wieczystego gruntu znajdującego się w Sanoku przy ul. Kiczury 16. Cena wywoławcza budynku Nr 1 (wraz z prawem użytkownika wieczystego gruntu) wynosi 38.682,00 zł.
2. Budynku magazynowego Nr 2 o pow. 217,8 m², wraz z prawem użytkownika wieczystego gruntu znajdującego się w Sanoku przy ul. Kiczury 16. Cena wywoławcza budynku Nr 2 (wraz z prawem użytkownika wieczystego gruntu) wynosi 39.204,00 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Sp-ni Inwalidów „Spójnia” w Sanoku przy ul. Kiczury 16 w sali konferencyjnej 27 kwietnia 1999 r. o godz. 11.00. W celu zabezpieczenia wykonania zobowiązania wynikającego z przetargu uczestnicy licytacji wpłacają wadium:

- w wysokości 3.868,00 zł, w przypadku budynku Nr 1
- w wysokości 3.920,00 zł, w przypadku budynku Nr 2

Wadium należy wpłacić w PLN w kasie Sp-ni Inwalidów „Spójnia” w Sanoku, co najmniej 2 godziny przed wyznaczonym terminem.

Wadium wpłacone przez nabywcę ulega zaliczeniu na poczet ceny nabycia. Wadium złożone przez innych uczestników przetargu podlega zwrotowi bezpośrednio po udzieleniu przebiecia licytantowi, który zaoferował najwyższą cenę. Jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej wszystkie wpłacone wadium przepadają na rzecz sprzedawcy. Przetarg może zostać unieważniony przez sprzedającego bez podania przyczyn.

Budynki można oglądać w dniach 12-26 kwietnia 1999 r. w godzinach 11.00-12.00. Kontakt - siedziba Spółdzielni w Sanoku ul. Kiczury 16, pokój nr 9, tel. 463-22-70



FIRMA
HANDLOWO-
REKLAMOWA

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(hala targowa - stoisko nr 22)
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
 - sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
- ZAPRASZAMY!

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do
Tygodnika Sanockiego
(nie pobieramy prowizji)

Szkółka w Zagórz
oferuje

sadzonki krzewów i drzew
ozdobnych, iglaków,
roślin kwitnących
i żywopłotowych. Niskie ceny.

Zagórz, ul. Chopina 32, tel. 462-24-18
(za stacją Nowy Zagórz w lewo)

Zarząd Gminy w Sanoku

informuje

że posiada do wynajęcia lokal

w Ośrodku Zdrowia w Jurowcach z przeznaczeniem na aptekę.

Wiadomość: Urząd Gminy Sanok, ul. Kościuszki 23, tel. 464-18-85.

AUTO-MOTOR s.c.

Ośrodek szkolenia kierowców

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

38-500 SANOK, PODGÓRZE 7 (dawny P.Z.Mot.)
tel. 463-18-54

1. Szkolenie kierowców A, B, C, D, E
 - samochody renomowanych firm (ford fiesta, escort, fiat punto)
 - własny autodrom
 - wysokowykwalifikowana kadra instruktorska
 - doskonałe warunki szkolenia
 - wykłady z wykorzystaniem sprzętu audio-wizualnego
2. Stacja kontroli pojazdów
 - obowiązkowe przeglądy pojazdów do 3,5 t, motocykli i ciągników rolniczych przy pomocy urządzeń komputerowych
 - badanie zbieżności
 - badanie amortyzatorów
 - ustawianie świateł
 - analiza spalin
 - badanie luzów w układzie kierowniczym

SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ

Na pewno się nie zawiedziesz

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar

**OBNIŻKA CEN
PŁYT!!!**

PANELE PODŁOGOWE
cena od 29 zł/m²

PŁYTA BUDOWLANA
OSB

BLATY KUCHENNE
AKCESORIA MEBLOWE
SKLEJKA

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne 8.00 - 16.00

FLOX

Projektowanie ogrodów • nasiona,
nawozy, ziemia ogrodowa • akcesoria
ogrodnicze • kwiaty cięte, doniczkowe
• wiązanki ślubne i okolicznościowe
• wierce
tel. 464-81-35 • ul. Traugutta 47a
pon-sob: 9.00-18.00



Husqvarna
Szwecja

Nr 1 na świecie

PROMOCJA!

W ciężkich czasach
czas na ostre

cięcie...

ceny!
ceny!
ceny!



BRZOZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227

SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586

USTRYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495 • CISNA 67

* PIŁY * KOSIARKI * CZĘŚCI * SERWIS * CIĄGNIKI LEŚNE I ROLNICZE *

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)

tel. 463-06-03

zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

SALON - „RADIOMAN”

NAJBOGATSZĄ OFERTA W SANOKU

- RADIA SAMOCHODOWE
 - GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779
 - ANTENY MONTAŻ NA MIEJSCU!
- UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)

**CZYNNE
9⁰⁰-17⁰⁰**

MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2
tel. 463-42-12

FABRYKA MODY

JUŻ OD 6 KWIETNIA W SANOKU

Nowy sklep – oferuje niedrogą, elegancką odzież młodzieżową dla każdej dziewczyny i kobiety.

Przyjdź, zobacz, nie przegap takiej okazji!

Sanok, ul. Kochanowskiego 25 (pawilon handlowy)

Czynne: poniedziałek-piątek 10⁰⁰-18⁰⁰, sobota 10⁰⁰-14⁰⁰

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

oraz

pośrednictwo w zakupie bruku

BUDIMAR • Sanok • ul. Sanowa 2 • tel. 4640135 • (090) 371-142

Stacja Diagnostyczna Zespołu Szkół Technicznych

Sanok • ul. Stróżowska 16 • tel. 463-71-01, 463-48-75

Wykonuje:

- BADANIA TECHNICZNE POJAZDÓW** *w ramach przeglądu samochodów osobowych, ciągników rolniczych, motocykli ustawiamy światła*
- NAPRAWY I REMONTY**

Zapraszamy do Autoryzowanej Stacji Diagnostycznej wyposażonej w najnowsze urządzenia w godz. 8.00-17.00

Zarząd Miasta Sanoka

działając na podstawie Ustawy o zamówieniach publicznych ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na następujące zadanie:

Wykonanie odwodnienia części cmentarza komunalnego przy ul. Rymanowskiej w Sanoku od strony ul. Dmowskiego.

Zainteresowanych wykonaniem ww. zadania prosimy o składanie ofert. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz przedmiar robót można odebrać w siedzibie zamawiającego – pokój nr 2. Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, pok. nr 2.

Koperta zawierająca ofertę powinna być oznaczona „Przetarg na wykonanie odwodnienia części cmentarza komunalnego w Sanoku”.

Wszelkie informacje w powyższej sprawie udzielane są w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – pok. nr 2, tel: 465-28-30, do godz. 15.30.

Termin składania ofert upływa 20 kwietnia 1999 r. o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego pok. nr 64 (Sala Herbowa) 20 kwietnia 1999 r. o godz. 11.00.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym,
- posiadają niezbędną wiedzę, doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonywania zamówienia,
- nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniają warunki określone w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz. U. Nr 76 z 1994 r. z późn. zm.),
- spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka i przeznaczonego na prowadzenie działalności handlowej, usługowej, gastronomicznej, biurowej.

Przetarg odbędzie się 20 kwietnia 1999 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. nr 64 – Sala Herbowa.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu danego lokalu naliczonego wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka pok. nr 34 (II p.) najpóźniej do 19 kwietnia 1999 r. do godziny 12.00.

Przedmiotem przetargu jest lokal:

- ul. Plac Św. Michała 5 – powierzchnia użytkowa 15,60 m² (lokal po zakładzie elektrycznym), branża dowolna z wyłączeniem usług uciążliwych i handlu odzieżą używaną. Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną (brak instalacji wod.-kan. i c.o.). Cena wywoławcza 22 zł/m². Wadium: 343,20 zł (słownie: trzysta czterdzieści trzy złote dwadzieścia groszy).

UWAGA!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. (tel. 463-02-92) w dniu 19 kwietnia w godzinach od 8-mej do 12-tej udzieli informacji o lokalu łącznie z udostępnieniem go do oglądania. Informacji o przetargu udziela Referat d/s Mieszkaniowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

Poziomo: 1. Święta księga muzułmanów; 4. Dowództwo armii; 7. Mała Urszula; 8. Szkocki deseń; 9. Mieszkaniec nieba; 10. Skala osadowa z materiałów ilastych; 11. Symbol pierwiastka chem. sodu; 14. Drżące drzewo; 17. Państwo na dwóch kontynentach; 19. Szyfr; 20. Skowronek borowy; 21. Żona Mahometa

Pionowo: 1. Słowa, koteria; 2. Korolowy wał podmorski; 3. Niejedna na pięciolini; 4. Żona Abrahama; 5. Ptasie gody; 6. W dłoni króla; 12. Wynalazca dynamitu; 13. Komplet kart do gry; 15. Mityczny lotnik; 16. Statek Noego; 17. Surowiec dla pieca hutniczego; 18. Sterta, zwał.

Litery z pół ponumerowanych od 1 do 22 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni): I – nagroda o wartości 30 zł (sponsorem nagrody jest Restauracja „Jagiellońska”), II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Jagiellońska 13 (Hotel „Turysta”). Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

**Rozwiązanie krzyżówki nr 13:
W ZDROWYM CIELE
ZDROWY DUCH**

Nagrody wylosowali:

I – Krystyna Jaklik,
ul. Mokra 21

II – Bernadeta Kosiorowska,
Zahutyń 12

III – Stanisław Wojtal,
Długie 376, 38-530 Zarszyn

Posiadamy do wdzierżawienia

300 m² powierzchni
magazynowej
oraz 2000 m²
placu utwardzonego.

Sanok, ul. Okulickiego 10,
tel. 464-02-37.

KASY FISKALNE

Komputery...

Kompl. SYSTEMY:

KSIĘGOWE

Sprzedazy

MAGAZYNOWE

Kadry i Płace – ZUS

Dla dużych i małych firm

Agencja Informatyki „3A”

Sanok, tel. 4636788

Krosno, tel. 4321512

Ustrzyki D., tel. 4611463



F.H.U. „START”

poleca rowery:

SCOTT, MERIDA, AUTHOR,

GIANT i inne

poza tym: ♦ potężny wybór części

♦ fachowe doradztwo

♦ asortyment na każdą kieszeń i wiek

tel. 464-00-31

Biurowo Ogłoszeń

„Tygodnika Sanockiego”

zaprasza

tel./fax

464-02-21

KRZYŻÓWKA NR 15

1		2		3		4		5		6
	2			6		8		15		
				7					4	
				1						
7		11								
8						9		5	19	
				12						3
	10								11	
		10	13							13
12										
14		15		16		17		18		
		14		9				20		
	17					16				18
				19						
20						21				
								22		

SPONSOREM I NAGRODY

Restauracja Jagiellońska

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22

FORMY PLASTIKOWE

DO PRODUKCJI

KOSTKI BRUKOWEJ
I PŁYTEK ELEWACYJNYCH

♦ PLASTYFIKATORY

♦ FARBY DO BETONU

SEZAM, tel. 463-20-09

Drzwi garażowe

Bramy-prześła ogrodzeniowe

Usługi

• Spawalnicze

• Tokarskie

• Malowanie proszkowe

P.W. „Sezam”

ul. Okulickiego 8, tel. 463-20-09

P.B. Przedsiębiorstwo

EL-BUD Budowlane

Hurtownia Materiałów Elektrycznych

Wykonuje usługi:

ELEKTROINSTALACYJNE

POMIARY ELEKTRYCZNE

Oferuje (również na raty)

W hurcie i detalu – ceny fabryczne

MATERIAŁY ELEKTRYCZNE

SŁUPY ENERGETYCZNE ŻN

ZAPRASZAMY od 7.00 do 17.00

38-500 Sanok, ul. Bema 5,

tel./fax (013) 464-00-76

ZAKŁAD

PRODUKCYJNO-USŁUGOWY

Gwajak

oferujemy wyrób i renowację

mebli tapicerowanych

oraz szklenie ram okiennych

szkłem izotermicznym

jedno- i dwukomorowym

Sanok, ul. II Armii W.P. 31

tel. 463-38-17

PRZETARG OFERTOWY

Ogłasza się przetarg ofertowy na dzierżawę 2 lokali usługowych przy Schodach Serpentyń, ul. 3 Maja 17.

1) 58 m² – przygotowany do użytkowania

2) 43 m² – wymaga wykończenia

Oferty składać lub wysłać pocztą na adres Apteka „Pod Orłem”, ul. 3 Maja 17 do 20 kwietnia br. Możliwość obejrzenia lokali po uzgodnieniu telefonicznym: 464-04-39.

ŚWIAT MEBLI

Kupon rabatowy 5%

na drzwi STANLEY

STANLEY

SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH

ul. Jagiellońska 7, tel. (0-13) 463-21-06

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI BETONÓW

„STALBET”

oferuje ze swoich betonownic:

w Sanoku, ul. II Armii Wojska Polskiego 31, tel. 463-72-62

w Krośnie, ul. Zręcińska 10, tel. 432-49-79

w Ustrzykach Dolnych, ul. Przemysłowa, tel. 461-16-67

☑ Betony towarowe i dodatki do betonu ☑ Piaski, żwir, cement, wapno

☑ Prefabrykaty betonowe ☑ Stemple szalunkowe, siatki zgrzewane ☑ Zbrojenia

oferujemy usługi najwyższej jakości z atestem

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BETONOWNI!

Na ile Grodno – w Rzeczypospolitej jedno z ważniejszych miast, rezydencja Stefana Batoro, miejsce co trzecich sejmów, w II RP 58-tysięczne miasto w województwie białostockim – po 60 latach poza granicami Polski jest jeszcze polskie?

Zaczęliśmy od cmentarza. Na branie napis: Stary cmentarz katolicki. Ogródzony, w miarę zadbane, kaplica. Nazwiska polskie, nieobce i w Sanoku: Mierzejewska, Suchodolski, Kowalewski, Niemcewicz, Giedroń, Szynkiewicz. Na cmentarzu spoczywa Eliza Orzeszkowa-Nahorska (zm. 1910), także jej matka i żołnierze wojny 1920 roku. Napisy zatarte, ale gdzieś tam można odczytać: np. *Grabowski Stanisław – Tw. Grodno, 11 XI 1920; Bukala Stefan IBET Kraków*. Cmentarz nadal funkcjonuje. Najnowszy grób z 10 VI 1998 r. – ks *Michał Woroniecki, prałat papieski, żył lat 90*. Najstarszy, jaki znaleźliśmy, grobowiec z 1835 roku – Katarzyna z Malachowskich, w kształcie walca. Podobnych jest jeszcze kilka.

Następnie skierowaliśmy się do muzeów. Dwa z nich znajdują się na zamkach. Losy Grodna to historia wojen litewsko-rusko-krzyżackich. W 1391 roku Grodno zostało zdobyte przez... Konrada Wallenroda. Ale już w tym samym roku władł miastem ks Witold, który dwa lata później rozpoczął budowę murowanego zamku. W 1445 roku przyjął tu koronę polską Kazimierz Jagiellończyk, w 1484 r. zmarł jego syn św. Kazimierz – patron Litwy. W stylu renesansowym przebudował zamek Stefan Batory, tu też zmarł w roku 1586. W 1655 roku zamek zniszczyły wojska Chowańskiego, w odbudowanym odbywały się posiedzenia sejmu. Po raz kolejny zrujnowany podczas wojny północnej, w XIX w. służył za koszary, a w okresie II RP utworzono w nim muzeum. Obecna białoruska placówka przejęła wiele eksponatów po przedwojennym polskim. W pierwszej sali archeologia i prehistoria. Napisy także po angielsku. Zaciekawiają makiety. Jedna przedstawia polowanie na mamuta, druga życie w jaskini.

Kolejna sala to zbroje itp. Intrygująco zaczyna się od XVIII wieku – „Podziały Rzeczy Pospolitej”. Andrzej



Grób Elizy Orzeszkowej w Grodnie

Tadeusz Bonawentura Kościuszko to polityczny i wojenny działacz Rzeczypospolitej, kierownik narodowo-wyzwoleńczego powstania. Ani słowa o tym, jakiego powstania, przeciw komu? W historiografii białoruskiej powstania były powstaniami chłopów przeciw panom, zaś Kościuszko jest białoruskim bohaterem. Karol Siera-

W poszukiwaniu śladów polskości. Korespondencja Marty i Jerzego Kowalewskich.

Podróż sentymentalna (3)

kowski to generał, jeden z kierowników powstania w Wielkim Księstwie Litewskim. Obok nich, zupełnie niewinnie Szymon Korwin Kossakowski – jeden z kierowników konfederacji barskiej a później hetman WKL. Uderza tak specyficzna ocena historii.

Dla Białorusinów historia Białorusi to historia tych ziem, ale to nie Białorusini (czyli białoruscy chłopci!) tę historię tworzyli. Toteż zupełnie beznamiętnie relacjonują, co było dalej, a była grodzieńska gubernia. I kolejni bohaterowie „miejscowi”: Eugeniusz Ogiński, (zdjęcie), Eliza Arzeszko (!) (zdjęcie oraz jeden z jej zielników).



Białoruskie pieniądze. Budynek i zwierzęta. Historia Białorusi to historia Polski i Rosji. Białorusini z trudem odnajdują własną tożsamość.

Kolejna sala to dział ludowy. Ciekawy, bo faktycznie białoruski. Bowiem tutaj elementy ludowe są wykorzystywane wszędzie, od opakowań cukierków, przez banknoty, do symboliki państwowej. Nawet język białoruski jest ludowy, z nie do końca opracowaną gramatyką, słownikiem. Ruch kształtowania tożsamości narodowej Białorusinów, zapoczątkowany przez prawicę na początku lat 90., od czasu panowania prezydenta Łukaszenki został zahamowany. A nawet literki miały być łacińskie. Pozostało kilka liter... Toteż nie należy się dziwić, że propozycja zjednoczenia z Rosją, a więc likwidacji państwa, nie napotyka na zdecydowany opór.

Po sali przedstawiającej przełom wieków – z pocztówkami, patefonem i radiem – dochodzimy do okresu międzywojennego. Mapa Grodna z 1928 roku pozwala porównać nazwy ulic: Jagiellońska to obecnie ulica Budionnego, Aleja 3 Maja stała się ulicą 17 Września (!), którą to datę uznano za dzień wyzwolenia, co dodatkowo potwierdza kamień przy moście na drodze do Polski, odsłonięty w 1949 r. czyli w 10 rocznicę oswobodzenia; Dominikańska to Sowiecka, Brygidzka – Marksa, a Piłsudskiego – Lenina. Sowietyzm tkwi tu głęboko i zdaje się nikomu nie przeszkadzać. Rozweselają nieco polskie pocztówki międzywojenne: ulan karmi konia i podpis: *Jedź dużo cukru, a będziesz zdrow, silny i wytrzymały*, albo kowal kuje młotem język korpułentnej pani i podpis: *Gdy plotkujesz, pomyśl o tym, że Twój język skują młotem*. Są też tradycyjne *Z powinszowaniem imienin i Wesołego Alleluja*. Okres międzywojenny to czas nędzy tego ludu. Podkreśla to nawet mame oświetlenie sali. Wisi mapa *Zachodniej Białorusi w składzie Polski*, są polskie pieniądze, tabele, wykresy. Wynika z nich, że chłopci, a było ich ponad 80%, mieli tylko 24% ziemi, natomiast najbogatsi obszarnicy (1,69%) aż 55,21% ziemi. Obok fotografia chłopca na tle rozpadającej się chałupy. Dalej fotografie manifestacji antypolskich. Gazety „opozycji”: „Bolszewik”, „Partynik”, „Wieści z CCCP”, „Młody komunista” itd. Kolejna gablota: *Komunistyczna partia Zachodniej Białorusi w związku z przychodzącym do władzy w Niemczech faszyzmem i aktywizacją reakcyjnych sił w Polsce, rozwinęła energiczną działalność (...) walki przeciw narastaniu groźby wojny światowej i faszyzmu*. W gablocie legitymacje partyjne oraz zdjęcie oswobodzonych we wrześniu 1939 r. więźniów politycznych. Plakat: chłop białoruski w polatanych portkach całuje w usta (!) żołnierza radzieckiego, w tle jadą czołgi i lecą samoloty. Podpis: *Nasza armia jest armią oswobodzenia tych, którzy się trudzą*. A więc po 17 września nastąpiła ogólna radość i czas twórczej pracy. Stoi też waza wykonana przez grodzieńskie zakłady kamieniarskie z okazji połączenia z ZSRR, makieta traktora: *997 traktorów otrzymali chłopcy Zachodniej Białorusi od robotników zakładów traktorów w 1940 roku...* No i zdjęcia: *Wieśniacy, byli parobkowie w księżącym*

majątku, doglądają traktora przed wyjazdem w pole, *Agronom rozmawia z traktorzystami*, „uogólnienie” koni w kolchozie, wydawanie emerytur w Białymstoku w 1940 roku. W czasie, gdy spisujemy, kobieta pilnie zmywa podłogę. W końcu nie wytrzymała: dlaczego tak długo spisujemy? Tu nic do spisywania nie ma, było, minęło, kolchozy – to już przeszło... Przyjeżdżają tu różni i z Polski (!) i nikt nie spisuje, tylko my...

Przechodzimy do sali wojny i okupacji, ale przede wszystkim „pobiedę”. Jasno, przestrojnie, typowy wystrój: zdjęcia bohaterów z medalami, sztandary, gablota poświęcona jakiemuś generałowi... Na koniec sala osiągnięć przemysłu w ramach BSRR: buty, radio, makieta traktora i kombajnu, plakaty socrealistyczne: *MnóŜcie bogactwo swego kraju, W budowie socjalizmu będzcie i wasz wkład, Budowa pięciolatki – wysokie tempo, Nasze miejsce w MTC i kolchozach*. Na samym końcu sala osiągnięć kolchozowego rolnictwa (gdą piszę te słowa są przejściowe trudności z złotym serem, a białego już najstarsi nie pamiętają...) A więc są tu ogromne buraki, ziemniaki...

Idziemy szukać polskości na Nowy Zamek. Rokokowy, zbudowany przez Augusta III w latach 1734-1751, przebudowany w 1789. W XIX w. były tu koszary. Natomiast od 1952 r. – komitet obwodowy partii. Stąd do dziś liczne sierpy i młotki tu i ówdzie, łącznie z portalem, tam, gdzie był herb. Tu odbywały się sejmy od czasu zniszczenia Starego Zamku w czasie wojny północnej. Tu miał miejsce sejm niemy, tu abdykował król Stanisław August Poniatowski, a potem mieszkał przez dwa lata (do 1797 roku). Jak głosi tradycja wychodził na most i tęsknym wzrokiem patrzył w kierunku Warszawy. We IX 1994 roku, w 200 rocznicę insurekcji kościuszkowskiej, wmurowano tablicę, jak zawsze pełną „treści”: *W czasie powstania wyzwolenieckiego 1794 roku, pracowała tu Grodzieńska Komisja, w pracach której uczestniczył Tadeusz Kościuszko*. Wewnątrz wystawy: na I piętrze historia zamku – są herby i portrety Sasów oraz króla Stasia. Jest list do króla z 1792 roku informujący o zawiązaniu konfederacji targowickiej, przywilej króla, w drugiej sali wszystko i nic – przenośne ołtarzyki, ikony (daleko im do sanockich zbiorów), obraz „Próba wina” Gruciera, pamiątki z okresu zaboru rosyjskiego – wszystko jak zwykle traktowane na równi. Jest też sala poświęcona przyrodzie, resztką kolekcji Stanisława Żywki, przedwojennego nauczyciela gimnazjum, który w 1924 r. powrócił z USA i założył kolekcję. Listy odsłaniają atmosferę tamtych lat, np. do J. W. Pana Marjana Bładziewicza, majątek Kaszubnice, powiat Skidel, żeby podarował muzeum ptaka, którego przysłał do wypchania (orka grubodziobego), gdyż to młody okaz – w zamian muzeum oferuje mu starszy. Listy do innych muzeów w kraju, do władz z apelem o nowe sale itp. Ekspozycje: ptaki, motyle, żółwie, krokodyle, muszle, ryby itd. podzielone na kontynenty. Na korytarzach współczesne malarstwo białoruskie. Na parterze wystawy czasowe. Za naszego pobytu była już wystawa wyrobów z wikliny, obecnie wystawa malarstwa białoruskiego pt. „Dialog”, obrazy lat 70. i 80. Druga wystawa poświęcona jest Mickiewiczowi: „Geniusz kraju wiecznej sławy”. Meble z Tuhanowicz, zdjęcia, pierwsze wydania dzieł.

Polskości w Grodnie nie da się nie zauważyć. Są dwa pomniki: Orzeszkowej i ostatnio odsłonięty – Mickiewicza. Na skrzyżowaniu ulic... Dzierżyńskiego i 17 Września stoi dom Związku Polaków na Białorusi. Tu wydaje się tygodnik „Głos znad Niemna” o charakterze społeczno-politycznym, nieraz ostry w tonie w stosunku do władz. A to, że stoi przy takich ulicach, jest doskonałym przykładem istnienia



Kopia domu Elizy Orzeszkowej w Grodnie

polskości w tym systemie. Dzierżyński jest tu uważany za bohatera, na ulicy Orzeszkowej jest tablica mu poświęcona. W Grodnie zatrzymał się w VII 1920 roku, gdy podążał do Polski budować republikę radziecką. Sama wojna 1920 roku jest wydarzeniem chwalebny dla Armii Czerwonej. Na Placu Sowieckim jest tablica upamiętniająca fakt istnienia w okresie XI 1918 – II 1919 sowieciu grodzieńskiego komunistycznej partii. A my mieszkamy przy ulicy Budionnego. Co ciekawe jednak, polskości się nie zaciera, raczej ją odpowiednio interpretuje. Wchodzimy do Muzeum Grodzieńskiego, marne dwie sale, trochę pamiątek rzemiosła, ale jest fragment pasa słuckiego J. O. Ks. A. Sapięhy, kawałek „Gazety Grodzieńskiej” z 1778 roku: *Wojska lekkie bez ustanku podjazdami się ucierają...*

Jednak już prawdziwymi „kawalkami” Polski są kościoły, a jest ich w centrum Grodna cztery. Piątą, garnizonowy, wysadzony został w powietrze w latach 60. Kościół farny,

pojezuicki, od 1991 roku katedra, w swym obecnym kształcie od 1705 roku, gdy to na uroczystą konsekrację przybyli August II i car Piotr I. Po kasacie jezuitów, gmachy przejęła KEN. Do dziś mieści się tu apteka, resztę zajmuje więzienie. Wewnątrz m.in. pomnik Antoniego Tyzenhauza, podskarbiego nadwornego litewskiego, przyjaciela króla Stanisława Augusta, dzierżawcy ekonomii grodzieńskiej, czyli zespołu dóbr stołowych monarchy. Zasłużył się założeniem Instytutu Lekarskiego, Szkół: Budownictwa i Mierniczej oraz Baletowej, teatru, ogrodu botanicznego, Korpusu Kadetów i „Gazety Grodzieńskiej”. Rozbudował manufakturę przemysłu lekkiego w oparciu o rynek wschodni, niestety, jego interesy padły, a on sam – jak mówi tradycja – o kiju i bosu z Grodna uchodził. Do dziś, nieopodal pomnika Lenina jest plac Tyzenhauza z zachowanymi domkami z epoki.

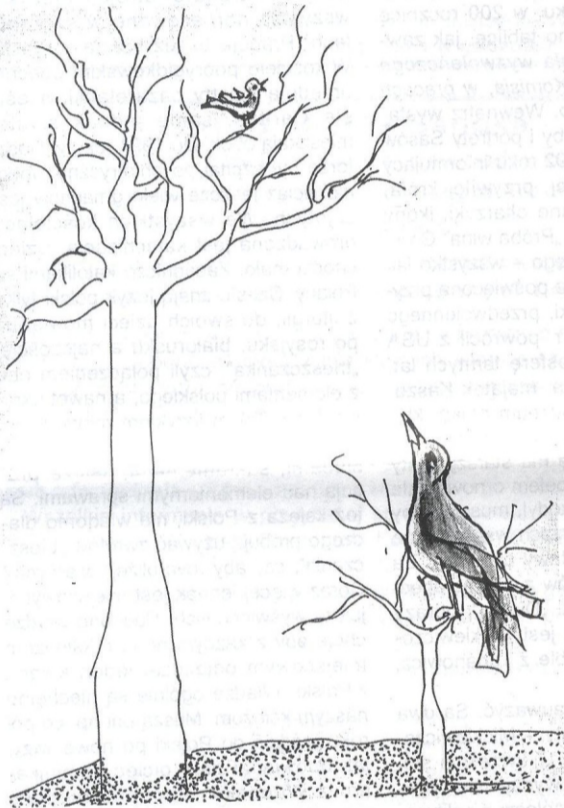
W kościołach grodzieńskich jest Polska. Tablice proszą o Zdrowaś, upamiętniają kolejne rocznice narodowe i wielkie nazwiska polskiej historii. W kościele pobernardynskim jest obecnie seminarium, a było laboratorium sądowe i stacja sanitarno-epidemiologiczna. W tym kościele brała kolejną ślub Eliza Orzeszkowa z adwokatem Nahorskim. U franciszkanów na Zaniemniu tętni, jak to zwykle u nich, życie duszpasterskie. Byliśmy na jasełkach. Bogate stroje, muzyka, wszystko dopracowane w szczegółach. Pracują tu też bracia z Polski. W kościele pobrygidzkim obecnie urzędują siostry nazaretanki, mieści się Caritas, same jednak siostry mieszkają obok. Do 1991 roku w klasztorze był szpital psychiatryczny, obecnie wciąż jeszcze wiele gmachów jest zajętych. We wszystkich kościołach prowadzona jest katechizacja. Dzieci chodzić mało. Zasadniczo katolikami są Polacy. Często znają język polski tylko z liturgii, do swoich dzieci mówią już po rosyjsku, białorusku a najczęściej „trieszczanką”, czyli połączeniem obu z elementami polskiego, a nawet ukraińskiego. Takim językiem mówi nawet prezydent Łukaszenko. Zalegają ze ślubami, sakramentami, księża pracują nad elementarnymi sprawami. Są też księża z Polski, nie wiadomo dlaczego próbują używać zwrotów „trieszczanki”, czy aby „być bliżej” wiernych? Coraz więcej jednak jest miejscowych, już tu wyświęconych. Podobno władze chcą, aby z każdym nowym księdzem miejscowym odjeżdżał jeden ksiądz z Polski. Władze ogólnie są niechętne naszym księżom. Muszą oni np. co pół roku jeździć do Polski po nowe wizy, jak opowiadał nam ojciec dominikanin z Witebska. Podobno niechęć wzrosła po zorganizowanej ostatnio pielgrzymce do Rzymu. Sytuacja jest nienormalna.

Wielkanocne reminiscencje

Święta Wielkanocne symbolizują w tradycji chrześcijańskiej wielką radość życia. Zazwyczaj nie zastanawiamy się nad tym, dlaczego tak jest, ani na czym owa radość miałaby polegać. Pewnie niewielu dostrzegłoby – mało tego – zaakceptowało ścisły jej związek z problemem przemijania, którym jest przecież przechodzenie jednego życia w inne. Tak właśnie patrzy na świat, nie ograniczając się do płaszczyzny obecnej egzystencji i głosząc zarazem jej pochwałę, poeta Stanisław Konieczny, autor grudniowej ekspozycji fotograficzno-poetyckiej w Sanoku. Człowiek, któremu nieobce są zmienne koleje losu, bo one są dla niego świadectwem przemijania. Sanok jest kolejną „małą ojczyzną” zaznaczoną na mapie życia poety...

– Co roku inaczej powinniśmy „zmarłych wstawać”, bo co roku stajemy się inni – mówi Stanisław Konieczny – bardziej dojrzały, ufny lub też przestraszony, samotniejszy. Za każdym razem winniśmy jednak „zmarłych wstawać” ze słabości, strachu, głupoty czy złości, by wtedy dopiero móc pełniej przeżywać święta Wielkiej Nocy i nadać życiu jeszcze większy sens. Aby móc czerpać z życia radość, musimy jednocześnie godzić się na cierpienie. „Sprzyjają” mu z pewnością trudy życia codziennego. – Cały okres dzielący Święta Wielkanocne od następnych jest okresem poszukiwania swojego miejsca na mapie życia. W czasie bezpośrednio poprzedzającym święta przyroda jest uśpiona, co w odniesieniu do życia jest odpowiednikiem tych momentów, kiedy zmęczeni, często głęboko zranieni i mający za sobą bolesne doświadczenia, zamykamy się w sobie i tkwimy w uśpieniu.

Dni stają się jednak coraz dłuższe, słońce coraz mocniej przygrzewa, powolutku, jakby od niechcenia budzi się do życia przyroda pierwszych kwiatów, nabrzmiewających pąkami na drzewach. Tak jak przyroda, tak te święta powinny być dla każdego zniechęconego, rozgoryczonego nadzieją, że życie trwa dalej i że warto żyć, bo każdy dzień jest niewyczerpanym darem. Wielkanoc jest zawsze zwycięstwem życia nad śmiercią.



A jak się ma do tego przemijanie? – Okres poświęcony jest właśnie potwierdzeniu tego, że życie, choć zdaje się przemijać w formie nam znanej, nieustannie przekształca się w inne. Całe nasze życie jest tak skonstruowane, że aby coś mogło żyć, coś musi wcześniej umrzeć. Kwiat dojrzeje, obumiera i wydaje nasiona – owoc życia, świadectwo nie śmierci, ale przemijania. Dawniej zastanawiałem się nad sentencją, że nigdy nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki. I rzeczywiście można to odnieść do upływającego czasu, który jest bezlitosny, a jednak sprawiedliwym sędzią. Na przestrzeni dziejów ludzkości różni uczeni, filozofowie usiłowali powstrzymać upływ czasu, przedłużyć sobie młodość. Wehikuły czasu, powroty do przeszłości są jednak tylko próbą człowieka wymknienia się spod kontroli surowego sędziego.

Faktem jest, że życie się zaczyna, potem nieustannie przekształca, ewoluuje, ale nigdy się nie kończy – zmienia tylko swoją postać i miejsce. Owo przemijanie jest mniej odczuwalne w chrześcijaństwie, bo my mamy nadzieję na inne życie, a tutaj, na ziemi jesteśmy tylko przechodniymi. Jeśli codziennie rano obudzimy się ze świadomością, że nie wolno nam tego dnia zmarować, że trzeba go godnie przeżyć (godnie znaczy – być otwartym nie tylko na swoje ego, lecz na ludzi, z którymi się stykamy, bo poprzez nich będziemy się realizować), nasze życie stanie się łatwiejsze.

Problem przemijania nie dociera do nas dopóty, dopóki nie doświadczymy straty bliskiej osoby, zaś mniej odczuwamy go, jeśli zdobędziemy się na maksimum wysiłku, tj. będziemy kochać tych, z którymi się spotykamy, a przynajmniej cierpliwie ich znosić.

W takich oto słowach Stanisław Konieczny zawarł swoje credo życiowe. A warto mieć jemu podobne, bo często jesteśmy uwikłani w różne przepychanki, gierki, zawiść, nienawiść, na które szkoda czasu. Koniec XX wieku to pęd ku przemijaniu, którego spiralę nakręcamy sobie sami. Często bowiem żyjemy w myśl zasady: najpierw mieć, a dopiero potem być. Zbyt późno uświadamiamy sobie prawdziwe reguły rządzące życiem doczesnym. Świadomość przemijania jest zatem niezbędna, bo pozwala człowiekowi znaleźć miejsce dla siebie, pomaga

czasem zastanowić się nad sobą, nad tym, co chcemy w życiu osiągnąć. Jeśli mamy mocną wiarę – mamy i nadzieję. Jeśli natomiast mamy je obie, a do tego jeszcze miłość – tę przez duże „M” – jesteśmy wówczas najbogatszymi z ludzi.

Żyjemy u schyłku wieku, więc nie są nam obce nastroje dekadentki. Czy możliwe, że inaczej spojrzymy na świat z początkiem nowego stulecia i świadomość przemijania przestanie być nam wówczas tak potrzebna? – Żyjemy w czasach wolności pozornej, bo wolność przestaje być odczuwalna w świecie bez wartości, bez autorytetów. To się raczej nie zmieni; nie tłumaczmy się dekadentyzmem, ponieważ tak naprawdę wszystko zależy od nas samych.

Święta Wielkanocne są ze swej natury pełne ciepła i radości. Cieszymy się nimi i sobą, a po dwóch świątecznych dniach przychodzi czas na powrót do „normalnego” życia. Czy my – Polacy – potrafimy na co dzień cieszyć się życiem? Myślę, że nie, bo kiedy dochodzi do głosu proza życia, to i z czego się cieszyć – że brakuje do pierwszego? Zapytajmy jednak tych schorowanych, zniedołężniałych – oni cieszą się każdym kolejnym dniem. I jeszcze jedno: nie umiemy cieszyć się drobiazgami, ludzkimi gestami i codziennymi sytuacjami.

I tutaj mogłaby się okazać pomocna świadomość przemijania, która pozwala się cieszyć życiem, bo każda jego minuta jest niepowtarzalna. Raz jeszcze powtórzę: każdy kolejny dzień trzeba się starać przeżyć godnie – konkluduje poeta.

Ważne i podniosłe momenty, jakimi są niewątpliwie święta, przeżywać można na różne sposoby. Także, pisząc wiersze, jak czyni Stanisław Konieczny:

Od nadziei do nadziei

Grudniowa noc.
Uboga chata.
Narodziny Miłości.
Ślepcy.
Trędowaci.
Sieci pełne ryb.
Jordan.
Jan i ON.
Tłumy nakarmione.
Otwarte bramy Miasta.
I...!
Ból.
Twarde drzewo.
Pochylone plecy
porysowane cierpieniem
i twarz
pełna
ciszy pogardzanej.
Trzy Krzyże.
Miłość,
Miłość,
Miłość
zawieszona
pomiędzy Ziemią i Niebem.
Ojcze!
Odpuść.
Wykonało się.
Trzeci Dzień.
Zmarłych wstanie!
Powstańmy i My
z grobu...

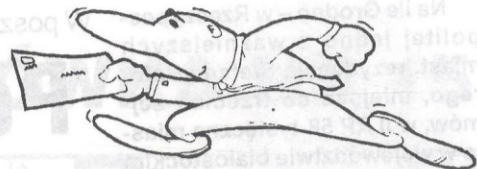
Wielkanoc 1999 r.

Czy w naszym życiu – niezależnie od wieku – dochodzi do głosu świadomość przemijania? Jaką ma wówczas dla nas wartość?

* **Studentka nauk społecznych:** – W moje życie coraz częściej wkrada się pytanie, czy jestem już przygotowana na pożegnanie z tym światem, w którym żyłam dotychczas. Zastanawiam się nad przemijaniem w momentach przełomowych, kiedy kończy się pewien etap drogi przez życie, a zaczyna następny. Myślę wtedy, czy dobrze go zakończyłam i oceniam swoje postępowanie. To są tylko przebiegłości, ponieważ żyjemy dzisiaj na najwyższych obrotach. Jednak warto mieć świadomość przemijania, bo ona nadaje życiu harmonię, pozwala nieco „wymarować” i sprowadza nas na ziemię. Staram się więc pomagać tam, dokąd zaprowadzą mnie ścieżki życia i postępować tak, by nikt przede mną nie płakał.

* **Księgowka w dojrzałym wieku:** – Jesteśmy zbyt zabiegani, by mieć czas na rozważania związane z przemijaniem, zwłaszcza że wprowadzają nas one zawsze w ponury nastrój. Zaliczam się do osób wierzących, ale przecież nikt z nas nie wie tak naprawdę, co go czeka na tamtym świecie i w głębi duszy bardzo się tego boi. Boimy się także upływu czasu. Dlatego powinniśmy cenić sobie młodość, w pełni ją – w odpowiedni oczywiście sposób – wykorzystywać.

Śladem naszych publikacji



„Słowo wyleci ptakiem, a powróci wołem” – to stare przysłowie zmusza do refleksji nad odpowiedzialnością za to, o czym się mówi lub pisze.

W artykule zamieszczonym w „Tygodniku Sanockim” nr 13 z 26 marca pt. „O reformowaniu sanockich szkół” zatroskana, jak się wydaje, o kształt reformy oświatowej w obrębie sanockich szkół autorka przekroczyła wyraźnie owe granice zwyczajnej odpowiedzialności za słowo. Nakazem zawodowej etyki nauczyciela i dziennikarza-amatora zarazem jest docieranie do źródeł prawdy. Kto używa słowa „antagonizm” w kontekście społecznym, musi mieć świadomość jego ciężaru znaczeniowego i ładunku emocjonalnego.

Szanownej autorce przytaczamy kilka synonimów pojęcia za stosownym źródłem. Antagonizm to: przeciwieństwo, niechęć, wrogość, wzajemne zwalczanie się.

Nas, nauczycieli z „Siódemki” i „Ósemki”, pytali ostatnio bliżsi i dalsi znajomi z Wójtostwa o to, czy „podgryzamy się wzajemnie”, bo „tak piszą w gazecie”. Reakcje były różne – cóż, z całym szacunkiem dla „Tygodnika Sanockiego”, ale mamy dowolny wybór wolnej prasy.

Jednak wielu z nas sięgnęło po artykuł, by odkryć owe rewelacje. I cóż?... Autorka przywołała kilka, poniekąd słusznych myśli o reformie i jej skutkach. Widocznie zabrakło Jej twórczych pomysłów i tzw. konstruktywnych propozycji, bo sięgnęła również po tanią sensację i zwyczajną plotkę o wojnie między szkołami.

Reforma niesie poczucie niepewności wszystkim, których bezpośrednio dotyczy, więc powinniśmy raczej swe wysiłki skierować ku pomniejszeniu jej ubocznych, negatywnych skutków, również ewentualnych nieporozumień w środowisku nauczycielskim. Nie wolno podgrzewać atmosfery i tworzyć swoistą psychozę u progę ważnych zmian. Czyż zbyt mało mamy trosk w środowisku, bez różnicy w jakiej szkole pracujemy?

Nie ma walki o „mur graniczny” między sąsiadami. Nasze wysiłki kierujemy raczej ku bliskiej perspektywie praktycznego przydzielenia nowych ról obu szkołom w środowisku, a najważniejsze w tym dziele jest dobro uczniów, rodziców i nauczycieli.

Nie jest naszym zamiarem wzniecać polemikę prasową na temat tzw. antagonizmów między nauczycielami, ponieważ niczemu to nie służy. Gdyby autorka artykułu zapragnęła zbadać prawdę u źródła, zapraszamy do obu szkół. Tu naprawdę nie straszą duchy Cześnika i Rejenta.

Rada Pedagogiczna
Szkoły Podstawowej nr 7 w Sanoku
Szkoły Podstawowej nr 8 w Sanoku
(pieczęcie obu szkół, 2 podpisy – nieczytelne)

„Nie rozumiem powodu konfliktu między SP 8 a SP 7, ale to może dlatego, że mieszkam w pobliżu SP 3” – dzięki temu zdaniu (sprzed dwóch tygodni) mogła zaistnieć powyższa epistoła.

Każdy chce mieć swoje „pięć minut”, wystarczy otrzeć się o stół. O tym, że pomiędzy wymienionymi placówkami dochodzi do pewnej sprzeczności interesów, dowiedziałam się od osób, których nazwisk nie wyjawię, choćby mnie smażyło w piekło.

W liście użyłam słowa „konflikt”, a nie „antagonizm”. Nie wiem, jakie źródła są „stosowne”, ale polecam pierwszego z brzegu Kopalińskiego.

Konfliktu nie ma, wypada się cieszyć. Czytając powyższe pismo, wnoszę, że atmosfera mimo wszystko cokolwiek nerwowa. Jeśli wymierzenie mi klapsa może ją rozładować, to niech tam...

Pedagogiczne Ciała dwóch potężnych szkół zjednoczyły się przeciwko jednej babie. Chyba nie zdawali sobie Państwo sprawy, jak bardzo mi to pochlebia. Chociaż, z innej strony patrząc, nie wierzę w jednogłośnieść grupy powyżej stu osób.

Swoje opinie podpisuję imieniem i nazwiskiem, więc staram się brać za nie odpowiedzialność. Mój list miał dobre intencje i tak zostały one odebrane przez wielu nauczycieli, ale to już pozostanie moją osobistą satysfakcją. Niezrozumienie tych intencji jest dla mnie oznaką... krótkowzroczności, żeby nie użyć mocniejszego i bliższego słowa.

Pisząc list, próbowałam uświadomić nauczycielom, że wszyscy jedziemy na tym samym wózku i powinniśmy się szanować. Wydawało mi się nawet, że trochę nadstawiam karku. Po publikacji jedni gratulowali mi odwagi, inni pytali, czy warto...

Teraz nie wiem, czy warto.

Małgorzata Sienkiewicz-Woskiewicz

Od redakcji

Zawodowcom

„Serce roście” na widok jednoczących się nauczycieli z dwu – kochających się od zarania istnienia – szkół na Wójtostwie, którzy mają „dowolny wybór wolnej prasy”. I chwala Bogu. Zapomnieli jednak, że dowolności stosowania reguł językowych jeszcze nie uchwalono, niestety. Dlatego nie od rzeczy będzie przypomnieć, przynajmniej te podstawowe:

– poczucie niepewności reforma może – budzić, wzbudzać, wywoływać, ale nie nosić (nieść)

– czasownik zaprzeczony wymaga dopełniacza (czytam list, książkę – nie czytam listu, książki, etc.) zatem poprawnie napiszemy „Nie wolno podgrzewać atmosfery i tworzyć swoistej psychozy (...).”

– polemikę (prasową i nie tylko) można wywołać, rozpocząć, prowadzić, toczyć, zakończyć i zamknąć, a nie wzniecać, bo wznieca się tumany kurzu, bunt, popłoch, rozruchy wojenne (bądź rewolucyjne), intrzygi i spory, także ogień, pożar, zapal i podejrzenia, a nawet uczucia, pragnienia i żądze

– nie jest naszym zamiarem znęcanie się nad kimkolwiek, ale zgodnie z właściwą ojczystemu językowi składnią, lepiej byłoby napisać „Nie jest naszym zamiarem (wzniesienie) wywoływanie polemiki prasowej na temat (...)” – co nas martwi, bo nic tak nie uatrakcyjnia gazety jak polemika.

Człowiek jest istotą ułomną, co powinien mieć na uwadze kocioł, który przygania garnkowi...

(ks) *roście – staropolska forma czasownika rośnie

**DAEWOO****auto
CENTRUM**AUTO-CENTRUM Sp. z o.o.
ul. Krakowska 194
38-500 Sanok
tel./fax (0-13) 463-12-87

DRZWI OTWARTE W SALONACH DAEWOO 9, 10, 11 KWIETNIA

Moc konkursów
– do wygrania **DAEWOO MATIZ**
i wycieczka do EuroDisneylandu

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Budowę kanalizacji sanitarnej przy ul. Wierzbowej w Sanoku.

Termin realizacji zamówienia: 15 czerwca 1999 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście lub poprosić o wysłanie pocztą w: Urzędzie Miasta w Sanoku, Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 7. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w: Urzędzie Miasta, Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, pokój nr 4.

Pracownikami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są mgr inż. Zygmunt Borowski – tel. 465-28-33 i mgr inż. Maciej Mazur – tel. 465-28-35.

Termin składania ofert upływa 21 kwietnia 1999 r. o godz. 9-tej. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka (pokój nr 4) 21 kwietnia 1999 r. o godz. 10-tej.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) złożą dokumenty zgodnie z art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,
- 2) nie podlegają wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na podstawie art. 19 w/w Ustawy,
- 3) w pełni akceptują warunki zamawiającego określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Gminy Sanok

Referat Gospodarki Komunalnej, 38-500 Sanok, ul. Kościuszki 23,
III piętro, pokój nr 17, tel. (013) 464-18-83 do 85 w. 41

ogłasza przetarg nieograniczony pisemny na sprzedaż drewna – bukowego – w ilości 100 m³, z wycinki w lesie wsi Trepcza.

Przetarg odbędzie się 15 kwietnia 1999 r. o godz. 8.00, w Urzędzie Gminy w Sanoku, sala narad, III piętro, pokój nr 13.

Cena wywoławcza wynosi 230 zł za 1 m³, loco skład.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10%:

- 1) wartości całej partii drewna wg ceny wywoławczej – dla zainteresowanych zakupem całości,
- 2) wartości części partii drewna wg ceny wywoławczej – dla zainteresowanych zakupem części drewna będącego przedmiotem przetargu, w kasie Urzędu Gminy w Sanoku, w dniu przetargu do godz. 7.50

Zastrzeżenia:

1. Wadium przepada, jeżeli:
• żaden z uczestników przetargu nie zaferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.
2. Wadium wpłacone przez oferenta wygrywającego przetarg, zostanie zarachowane w poczet ceny nabycia.
3. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostały przyjęte, będzie zwrócone bezpośrednio po przetargu.
4. Cena osiągnięta w przetargu stanowi cenę sprzedaży. Wygrywający przetarg jest obowiązany uiścić cenę sprzedaży w terminie określonym przez organizatora przetargu.
5. Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

Szanowna Redakcjo,

Nawiązując do artykułu w Tygodniku Sanockim w sprawie pensji „menagera” Kasy Chorych w Sanoku pragnę podziękować Pani Redaktor za wyczerpujący artykuł. Chcę jednak wyrazić mój pogląd na tę sprawę. Dla mnie (potencjalnego pacjenta) nie jest już tak istotne, czy człowiek kierujący Kasą Chorych zarabia 17-czy tylko 12-krotność przeciętnej pensji krajowej, ponieważ obie wielkości – przy tej ogólnej biedzie – są nie do zaakceptowania przez pacjentów. Tu nie chodzi o jednego człowieka, który zgodził się zając to stanowisko, ponieważ problem jest szerszy, dotyczący całego kraju.

Ciągle słyszę w radio i telewizji o wspaniałych fachowcach „menagerach” Kas Chorych. W moim rozumieniu to (zapóżyczony) słowo oznacza człowieka kierującego przedsiębiorstwami, dbającego o zyski tych przedsiębiorstw, od których zależy często olbrzymie uposażenie, gdy przedsiębiorstwo świetnie prosperuje.

Cóż jednak robią tzw. menagerowie lub po prostu kierownicy, czy dyrektorzy Kas Chorych? Dzielią jedynie biedę w wysokości 7,5% od naszych podatków. Szumnie nazywa się to negocjacjami z dyrektorami szpitali, z przychodniami

LISTY



lekarzami. Ich zadaniem jest dać mało, a najlepiej jak najmniej. Są monopolistami i można mniemać, że właśnie dlatego są tak wysoko uposażeni z tych niewielkich 7,5% naszych podatków na służbę zdrowia. Tu nie chodzi o pojedynczy przypadek w Sanoku. W całej Polsce jest podobnie. Wszędzie lekarze są – brakiem pieniędzy i biurokratycznymi nakazami – ubezwłasnowolniani w swojej sztuce, gdyż muszą ograniczać wydatki na leczenie, badania kosztem zdrowia nas – pacjentów.

Wspaniała jest praca Jerzego Owsiaka, tysięcy młodych ludzi zaangażowanych w zbieranie funduszy i nasza – społeczeństwa – ofiarność. Natomiast żenująca jest, gdy profesor Religa zmuszony jest organizować koncerty pozwalające zebrać pieniądze na zakup sprzętu, który umożliwi przeprowadzenie większej liczby operacji dzieci z wadami serca. Telewizja nagłośniła ten przypadek, a iluż jest lekarzy, którzy zmuszeni są zebrać na kupienie potrzebnego sprzętu. Szukać ofiarodawców w naszym, pacjentów

interesie. To wydeptywanie chodników do sponsorów, czy właściwiej ofiarodawców najczęściej ma miejsce poza kamerami.

Wszystko to napawa smutkiem, i nie dziwi oburzenie ludzi, gdy słyszą o takich rewelacyjnych zarobkach urzędników. Tym bardziej jest to bulwersujące, gdy jednocześnie wiemy o zarobkach lekarzy, odpowiedzialnych za nasze życie chirurgów i anestezjologów, o uposażeniach pielęgniarek i salowych – z biedą otrzymujących tę jedną średnią krajową, a najczęściej poniżej tej średniej.

Dotychczasowe protesty służby zdrowia, niestety nie znalazły wsparcia nas pacjentów. To wielka szkoda, gdyż ich protesty i podjęta walka powinna nas wszystkich obchodzić. One były jak sądzę prowadzone także w naszym interesie, gdyż to była walka nie tylko o zarobki, ale również o sprzęt i o dofinansowanie szpitali.

Odpowiedzialny minister zdrowia odszedł do szpitala zamkniętego MSW i nie będzie musiał patrzeć ludziom w oczy. Na jego miejsce przyszła energiczna pani minister, od której wszyscy (także my pacjenci) oczekujemy radykalnej poprawy, zwłaszcza uzdrowienia patologii.

Tomasz Woś

Śladem naszych publikacji

W Tygodniku Sanockim nr 11 z 12 marca 1999 roku w listach czytelników ukazał się list dotyczący podwyżki czynszu regulowanego w Sanoku i innych miastach.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Spółka z o.o. w Sanoku jako administrator zasobów komunalnych uprzejmie wyjaśnia, co następuje:

Prawdą jest, że od 1 marca br. w Sanoku stawka bazowa czynszu regulowanego wynosi 1,65 zł/m² p.u.

Zgodnie z przyjętą Uchwałą Rady Miasta Sanoka nr VII/47/99, a raczej jej załącznikiem, stawka bazowa podwyższana jest w Sanoku za strefę położenia budynku w mieście i usytuowanie mieszkania na kondygnacji oraz obniżana za brak wyposażenia technicznego tj. c.o., wod-kan., łazienka, gaz, itp.

Wyliczone stawki w oparciu o Uchwałę nr VII /47/99 Rady Miasta w Sanoku wahają się w granicach od 0,45 zł/m² p.u. do 2,06/m² p.u. Znaczna część zasobów komunalnych w Sanoku to stare zasoby, zdekapitalizowane, wymagające remontów kapitalnych i modernizacji, w których płacony czynsz nie przekracza 1,00 zł/m² p.u.

Średni czynsz opłacany przez najemców lokali komunalnych w Sanoku w 1999 r. wynosił będzie 1,46 zł/m² p.u. i wystarczy tylko na pokrycie kosztów eksploatacji i konserwacji budynków. Na remonty tych budynków środki musi wygospodarować miasto. W roku 1998 miasto przeznaczyło na remonty budynków komunalnych z budżetu przeszło 580 tys. złotych. W tym roku planowane jest wydatkowanie na remonty przeszło 600 tys. złotych. Są to więc kwoty stanowiące niecałe 30% najpilniejszych potrzeb remontowych.

SPROSTOWANIE

Autorka bardzo osobistej relacji z wieczoru autorskiego Janusza Szubera pani Anna Strzelecka (TS nr 11/99) przypisała mi wydanie tomików poezji, które poprzedziły edycję wyboru wierszy „O chłopcu mieszkającym powidła”. Pragnę sprostować tę nieścisłość, ponieważ tzw. pięcioksiąg i inne tomiki ukazały się wyłącznie za sprawą kuzynki poety pani dr Grażyny Jarosz z Osła.

Moją zasługą, a raczej obowiązkiem wobec przyjaciela była od początku promocja tej znakomitej poezji, którą teraz – z lepszym skutkiem robią mass-media.

Z poważaniem
Jan Skoczyński

Sanok 3 IV 99

Przygoda z poezją

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Ostrzeszowie ogłasza III Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Stanisława Czernika. Ideą konkursu jest pobudzenie wrażliwości poetyckiej i aktywności twórczej w dziedzinie poezji oraz promocja talentów literackich.

Konkurs ma charakter otwarty pod względem treści utworów oraz wieku twórców. Wiersze będą oceniane w trzech kategoriach: I – Dzieci do lat 11; II – Dzieci i Młodzieży w wieku 12-15 lat; III – Młodzieży powyżej 15 roku życia i dorosłych

Warunkiem udziału w konkursie jest nadesłanie w maszynopisie (lub czytelnym rękopiśmie) zestawu wierszy. Wiersze o dowolnej tematyce (od 1 do 3), różne lub tworzące całość i opatrzone godłem, nadsyłać należy w 4 egzemplarzach na adres: Biblioteka Publiczna, Pl. Borek 17, 63-500 Ostrzeszów, tel. (0-62) 730-33-89.

Tym samym godłem należy również opatrzyć zaklejoną kopertę, która powinna zawierać następujące informacje: wiek, adres, zawód; uczniowie proszeni są o podanie klasy, szkoły oraz specjalizacji.

Termin nadsyłania wierszy mija 30 kwietnia 1999 roku. Na konkurs nie należy nadsyłać utworów wcześniej publikowanych i nagradzanych.

Oceny wierszy dokona jury powołane przez organizatorów. Dla laureatów przewidziane są nagrody pieniężne. Ich wiersze zostaną wydrukowane w tomiku poezji wydanym przez organizatorów konkursu. Organizatorzy podejmą również starania o wydanie nagrodzonych wierszy w pismach kulturalno-literackich.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi na przełomie maja i czerwca 1999 roku podczas Dni Ziemi Ostrzeszowskiej.

oprac. ks

Środki przeznaczone na remonty z budżetu miasta pochodzą z wpływów uzyskanych z tytułu dzierżawy lokali użytkowych. Równocześnie nadmienić należy, co jest rzeczą bardzo istotną, że na koniec roku 1998 zadłużenia z tytułu niezapłaconych czynszu i innych opłat w zasobach komunalnych w Sanoku zamknęły się kwotą 199.854 zł., co stanowi prawie 30% rocznych opłat czynszowych.

Wnoszone sprawy sądowe o zapłatę i eksmisję, zastępstwa procesowe i opłaty komornicze powodują wzrost kosztów eksploatacyjnych tych zasobów, a uzyskane wykonane wyroki eksmisyjne nie zapewniają wyrównania zaległości.

Czytelnik w swoim liście podaje przykłady stawek bazowych w siedmiu innych miastach Polski południowo-wschodniej. Podane stawki bazowe nie obrazują wysokości płaconego w tych miastach czynszu. Prawdą jest natomiast, że w podanych miastach maksymalny czynsz jest niższy niż w Sanoku, natomiast minimalny czynsz w większości miast podanych przez Czytelnika jest wyższy niż w Sanoku.

Z informacji uzyskanych przez nas w miastach, o których pisze w swoim liście Czytelnik wynika, że wpływy z czynszów za lokale użytkowe przeznaczone są w całości na administrację budynków komunalnych tj. pokrywają częściowo koszty eksploatacyjne, konserwacji i remontów tych budynków. Gdyby taką politykę przyjęto w Sanoku, by wpływy z czynszów z lokali użytkowych przeznaczone były tylko i wyłącznie na utrzymanie zasobów komunalnych, to stawka bazowa czynszu regulowanego jak i wysokość czynszów mogłyby być znacznie niższe niż w podanych przez Czytelnika miastach.

Nieporównywalne również są budynki i ich stan techniczny (ze względu na wiek) w wymienionych przez Czytelnika miastach w stosunku do zasobów miasta Sanoka, co również ma wpływ na wysokość kosztów ponoszonych na ich utrzymanie. Reasumując trudno określić, które z miast lepiej gospodaruje mieniem komunalnym, bo każde z tych ma swoją politykę w tym zakresie.

W Sanoku przyjęto, że wpływy z czynszu za lokale mieszkalne mają pokryć koszty eksploatacji i konserwacji tych zasobów, natomiast remonty jak dotychczas finansowane są z budżetu miasta w wysokości wygospodarowanych przez miasto środków.

Z poważaniem
Prezes Zarządu SPGM Sp. z o.o.
mgr inż. Janusz Tworzydłak

Pozostaną w pamięci

WSZYSTKIM, którzy wzięli udział w ostatniej drodze Naszego kochanego Męża, Ojca

**śp. Władysława
Czerwińskiego**

serdeczne podziękowania składam
Żona i Synowie z rodzinami

Rodzinie, Przyjaciółom i Znajomym
serdeczne podziękowania
za okazane współczucie oraz udział
w ostatniej drodze mojego Męża

ROMANA JENDRO

składam
Żona z rodziną

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Firma działa od 1975 roku

- ✦ Sprzedaż trumien (dębowe już od 400 zł)
- ✦ Transport krajowy i zagraniczny
- ✦ Kondukty pogrzebowe wraz z obsługą
- ✦ Przechowywanie w chłodni (20 zł/doba)

UPRZEJMA I FACHOWA OBSŁUGA

SANOK, UL. SZEWSKA 6
tel. 463-45-18**CZYNNE CAŁĄ DOBĘ**



Sprzedaz materialow:

- budowlanych
- instalacyjnych
- elektrycznych

Agencja Handlowa

RATY!!! RABATY!!! TRANSPORT!!!

BAZA DANYCH FIRM BUDOWLANYCH I INSTALACYJNYCH

Tel./Fax 463-56-09; 464-81-33

Sanok, ul. Kamienna 2 (W pobliżu DELIKATESÓW CENTRUM)

E. Kapalski F.H.U. *Ed-Cars*
Zagorz, ul. Rzeczna 3
Naprawy blacharsko-lakiernicze
samochodow osobowych

HOLOWANIE do Warsztatu - gratis

Sprzedaz czesci i akcesoriow samochodowych
Naprawy powypadkowe samochodow
ubezpieczonych w PZU i TUIR WARTA
Wykonujemy w rozliczeniu
BEZGOTOWKOWYM
RATY!!!

**Czekamy na reklamę
Twojej Firmy!**

Ośrodek
Szkolenia Kierowców
„AUTOMOBIL”

- najlepsze samochody
 - najlepszy autodrom
 - zniżka dla uczniów
- tel. 463-51-91**

PIZZERIA - RESTAURACJA
BUSTAR

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE
tel. (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

**Rozpoznaj się
na zdjęciu**

Co pewien czas zamieszczamy
zdjęcia zrobione przypadkowym prze-
chodniom. Na szczęśliwca, który
wpadł w oko, a raczej w obiektyw na-
szemu reporterowi, w pizzerii „Bustar”
(która jest fundatorem naszej zaba-
wy) przy ul. Mickiewicza czeka pocze-
stunek o wartości do 20,00 zł. Jako do-
wód należy zabrać ze sobą „TS”. Po
odbiór pizzy należy zgłosić się w cią-
gu 10 dni od daty ukazania się tego
numeru.



**MALOWANIE
DACHÓW**
tel. 434-28-11 wew. 150

Zarząd Miasta Sanoka
ogłasza przetarg nieograniczony na:
Budowę kanalizacji sanitarnej przy ul. Robotniczej w Sanoku.
Termin realizacji zamówienia: **30 czerwca 1999 r.**
Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można
odebrać osobiście lub poprosić o wysłanie pocztą w: Urzędzie Miasta
w Sanoku, Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok,
ul. Rynek 1, pokój nr 7.
Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w: Urzędzie Miasta,
Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych w Sanoku, 38-500 Sanok,
ul. Rynek 1, pokój nr 4.
Pracownikami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są mgr inż. Zyg-
munt Borowski - tel. 465-28-33 i mgr inż. Maciej Mazur - tel. 465-28-35.
Termin składania ofert upływa: **21 kwietnia 1999 r. o godz. 9-tej.**
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka (pokój nr 4)
21 kwietnia 1999 r. o godz. 10-tej.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
1) złożą dokumenty zgodnie z art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,
2) nie podlegają wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na
podstawie art.19 w/w Ustawy,
3) w pełni akceptują warunki zamawiającego określone w specyfikacji istot-
nych warunków zamówienia.

**Biuro Ogłoszeń
„Tygodnika Sanockiego”
tel./fax
464-02-21**

**AUTO
CZĘŚCI**
do samochodów
zachodnich
Niskie ceny! Rabaty!
TOMAR sc.
Sanok, ul. Przemyska 35
tel. 464 14 98
090 698 629

KURSY, SZKOLENIA
Kurs komputerowy **250 zł**
Intensywny - 10 dni
Obsl. kas fiskalnych **90 zł**
Intensywny - 1 dzień
Agencja 3A, tel. 4636788

**POŚCIEL
KOŁDRY RABAT
2%**
Sklepy firmowe „AWA” s.c.
• SDH (I piętro)
• ul. Lipińskiego 16
• ul. Traugutta 9

UNICES
Materiały budowlane
38-500 SANOK - ul. OKULICKIEGO 8
tel./fax 463-56-39
Styropian M-20 (FS 15)
- frezowany **97 zł/m³**
- niefrezowany **89 zł/m³**
Unimata
- wełna mineralna „Gullfiber”
Grubość 5 cm - **4,13 zł/m²**
10 cm - **7,00 zł/m²**
15 cm - **10,90 zł/m²**
20 cm - **13,95 zł/m²**
(ceny brutto)
- płyty gipsowo-kartonowe
„NIDA GIPS”
- stolarka budowlana
- systemy dociepleń budynków
„BOLIX”, „ATLAS”, „GREIN PLAST”
ZAPRASZAMY Pn-Pt 8.00-16.00
Sob. 9.00-13.00
Przy większych zamówieniach
transport gratis

PROGRAM Telewizji SANOK

piątek 9 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.21 TELESHPPING, 8.30 Życiowe dylematy odc. 4., 9.18 Dania z zamkowej kuchni odc. 4., 9.33 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 18, 10.00 Muzyka, 10.15 Auto Classics cz. 7, 10.45 TELESHPPING, 11.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 37., 11.45 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 9., 12.00 Video wizyty odc. 21., 12.31 Zamki i Pałace (koszalińskie i ślupskie) odc. 20., 12.41 Morskie krajobrazy, 12.45 TELESHPPING, 12.54 Muzyka, 13.00 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 23., 13.32 Wykłady popularne z matematyki odc. 1., 13.57 TELESHPPING, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Kaboom Kazoom odc. 12., 15.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 37., 15.45 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 9., 16.00 Video wizyty odc. 21., 16.31 Zamki i Pałace (koszalińskie i ślupskie) odc. 20., 16.41 Morskie krajobrazy, 17.00 Muzyka, 17.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 11., 17.45 TELESHPPING, 17.52 Muzyka, 18.00 Kaboom Kazoom odc. 12., 18.24 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 27., 18.30 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 23., 19.02 Wykłady popularne z matematyki odc. 1., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.25 Real American Hero, A, 22.00 Muzyka, 22.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 11., 22.45 Muzyka

sobota 10 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.16 TELESHPPING, 10.00 Muzyka, 10.08 TELESHPPING, 10.15 Krecik odc. 31., 10.45 TELESHPPING, 11.00 Mała księżniczka, 12.36 Łódź, 13.00 Zabijamy to co kochamy odc. 2., 13.27 TELESHPPING, 13.30 Medycyna tradycyjna w Afryce odc. 6., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Przygody Saltiego odc. 18., 15.00 Mała księżniczka, 16.32 TELESHPPING, 17.00 Muzyka, 17.45 TELESHPPING, 17.52 Muzyka, 18.00 Przygody Saltiego odc. 18., 18.30 Śladem rodzaju ludzkiego odc. 5., 18.56 TELESHPPING, 18.59 Gwiazdne dzieci odc. 5., 19.14 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 1., 19.24 TELESHPPING, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.15 Miłość potrafi ranić, 22.00 Muzyka, 22.15 Raport medyczny odc. 9, 22.45 Muzyka

niedziela 11 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.06 TELESHPPING, 8.15 Miłość potrafi ranić, 9.15 Transmisja mszy z kościoła OO.Franciszkanów, 10.15 Bajki dla dzieci, 10.45 TELESHPPING, 10.52 Muzyka, 11.00 Na przelaj przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film, 11.08 Trzy opowieści, 12.51 TELESHPPING, 13.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 6., 13.50 TELESHPPING, 14.00 Śladem rodzaju ludzkiego odc. 5., 14.26 TELESHPPING, 14.29 Gwiazdne dzieci odc. 5., 14.44 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 1., 14.54 TELESHPPING, 15.00 Na przelaj przez PRL - Wiesław Kot

zaprasza na film, 15.08 Trzy opowieści, 16.51 TELESHPPING, 17.00 Muzyka, 17.12 TELESHPPING, 17.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 12., 17.45 TELESHPPING, 18.00 Program lokalny, 18.30 Zabijamy to co kochamy odc. 2., 19.00 Medycyna tradycyjna w Afryce odc. 6., 19.30 Bajki dla dzieci, 19.50 Program lokalny, 20.30 Homo Faber, 22.30 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 12.

poniedziałek 12 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.21 TELESHPPING, 8.30 Homo Faber, 10.30 TELESHPPING, 10.39 Muzyka, 10.53 TELESHPPING, 11.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 6., 11.50 TELESHPPING, 12.00 Podwodny świat odc. 4., 13.00 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 24., 13.38 Historia pieniędzy odc. 12., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Kaboom Kazoom odc. 13., 14.53 TELESHPPING, 15.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 6., 15.50 TELESHPPING, 16.00 Podwodny świat odc. 4., 17.00 Muzyka, 17.08 TELESHPPING, 17.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa odc. 25., 17.29 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 10., 17.45 TELESHPPING, 17.55 Muzyka, 18.00 Program lokalny (powt. z 11.04), 18.30 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 24., 19.08 Historia pieniędzy odc. 12., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Goście odc. 3., 21.27 Między nami smakoszami odc. 5., 22.00 Muzyka, 22.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa odc. 25., 22.29 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 10., 22.45 Muzyka

wtorek 13 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.21 TELESHPPING, 8.30 Goście odc. 3., 9.24 TELESHPPING, 9.27 Między nami smakoszami odc. 5., 10.00 Muzyka, 10.08 TELESHPPING, 10.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa odc. 25., 10.29 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 10., 10.45 TELESHPPING, 10.52 Muzyka, 11.00 Życie jak loteria odc. 30., 11.46 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 11., 12.00 Video wizyty odc. 22., 12.32 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 2., 12.42 Morskie krajobrazy, 12.45 TELESHPPING, 13.00 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 25., 13.22 Wykłady popularne z matematyki odc. 2., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Przygody Saltiego odc. 19., 14.52 TELESHPPING, 15.00 Życie jak loteria odc. 30., 15.46 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 11., 16.00 Video wizyty odc. 22., 16.32 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 2., 16.42 Morskie krajobrazy, 16.45 TELESHPPING, 17.00 Muzyka, 17.15 Raport medyczny odc. 10, 17.45 TELESHPPING, 17.52 Muzyka, 18.00 Przygody Saltiego odc. 19., 18.22 TELESHPPING, 18.30 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 25., 18.52 Wykłady popularne z matematyki odc. 2., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Życiowe dylematy odc. 5., 21.10 Dania z zamkowej kuchni odc. 5., 21.28 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 19, 22.00 Muzyka, 22.15 Raport medyczny odc. 10, 22.45 Muzyka

środa 14 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.21 TELESHPPING, 8.30 Życiowe dylematy odc. 5., 9.10 Dania z zamkowej kuchni odc. 5., 9.28 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 19, 10.00 Muzyka, 10.08 TELESHPPING, 10.15 Raport medyczny odc. 10, 10.45 TELESHPPING, 10.52 Muzyka, 11.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 38., 11.47 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 12., 12.00 Video wizyty odc. 23., 12.32 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 3., 12.42 Morskie krajobrazy, 12.45 TELESHPPING, 12.54 Muzyka, 13.00 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 26., 13.32 Historia pieniędzy odc. 13., 13.56 TELESHPPING, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Kaboom Kazoom odc. 23., 15.00 Amerykańscy gladiatorzy cz. 38., 15.44 TELESHPPING, 15.47 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 12., 16.00 Video wizyty odc. 23., 16.42 Morskie krajobrazy, 17.00 Muzyka, 17.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa odc. 26., 17.29 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 13., 17.45 TELESHPPING, 17.52 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 26., 19.02 Historia pieniędzy odc. 13., 19.26 TELESHPPING, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Program lokalny, 20.30 Barwy walki, 21.56 TELESHPPING, 22.00 Muzyka, 22.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa odc. 26., 22.29 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 13., 22.45 Muzyka

czwartek 15 kwietnia

8.00 Muzyka, 8.30 Barwy walki, 10.00 Muzyka, 10.06 TELESHPPING, 10.15 Gwiazdy niemieckiego tenisa odc. 26., 10.29 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 13., 10.45 TELESHPPING, 10.52 Muzyka, 11.00 Życie jak loteria odc. 31., 11.44 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 14., 11.53 TELESHPPING, 12.00 Podwodny świat odc. 5., 13.00 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 27., 13.26 Wykłady popularne z matematyki odc. 10., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Przygody Saltiego odc. 20., 15.00 Życie jak loteria odc. 31., 15.44 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 14., 16.00 Podwodny świat odc. 5., 16.52 TELESHPPING, 17.00 Muzyka, 17.15 Auto Classics cz. 8, 17.45 Muzyka, 18.00 Przygody Saltiego odc. 20., 18.24 TELESHPPING, 18.30 Kurs przygotowawczy z fizyki odc. 27., 18.56 Wykłady popularne z matematyki odc. 10., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Życiowe dylematy odc. 6., 21.07 R E K L A M A - FALCK, 21.14 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej odc. 4., 21.24 TELESHPPING, 21.30 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 20, 22.00 Muzyka, 22.15 Auto Classics cz. 8, 22.45 Muzyka

Program może ulec zmianie

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Dom w budowie szeregowy przy ul. Bliskiej (w rozliczeniu możliwość zamiany na mieszkanie w Krakowie), tel. 463-47-35 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 40 m² (II piętro), cena do uzgodnienia przy ul. Heweliusza, tel. 464-83-06.
- ★ Działkę budowlaną 19 a; woda, gaz, prąd, Sanok-Dąbrówka, tel. 463-10-22 (po 16.00).
- ★ Dom 260 m² na działce 7 a w Trepczy, ul. Słoneczna, tel. 463-66-84.

KARO ŻALUZJE
 PRODUKCJA W SANOKU
 - poziome - pionowe
 ul. Kościuszki 31
 tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

- ★ Mieszkanie M-5; 72,90 m² (parter), loggia, tel. kablowa, cena 1100 zł/m² – do uzgodnienia, tel. 463-17-27 lub 463-46-62.
- ★ Mieszkanie 48 m² (III piętro), umeblowane z telefonem przy ul. Sadowej 15a/37 – lub wynajmę, tel. 461-13-12.
- ★ Lokal handlowy na bazarze przy ul. Lipińskiego, tel. 463-78-78.
- ★ Barak socjalno-budowlany o wym. 5 x 9 m, stan b. dobry, tel. 463-26-09.
- ★ Mieszkanie własnościowe 60 m² (I piętro), 3-pokojowe w Krośnie – lub zamienię na podobne bądź mniejsze w Sanoku (z dopłatą), tel. 463-41-19 (po 18.00).
- ★ Mieszkanie 75 m² (parter) przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-70-06.
- ★ Stoisko handlowe z branżą gastronomiczną, tel. 463-57-86.

GEO-TOM – DOBRA MYŚL!

Rozgraniczenia, wytyczenia, mapy do projektowania
 Podziały majątków, spadków, darowizn, budynków.
 Sprzedaż projektów architektonicznych • Kredyty budowlane
 Kupno – Sprzedaż nieruchomości
Wykorzystaj ulgę – kup działkę. Rozpocznij budowę w 1999 roku
 GEO-TOM Sanok, ul. Sikorskiego 7
 tel. 463-61-86 (od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00-15.00)

- ★ Działkę budowlaną 13,20 a Sanok-Olchowce + komplet dokumentacji budowlanej, cena 2500 zł/a, tel. (0604) 51-71-79 lub 463-10-33.
- ★ Mieszkanie własnościowe 51 m², loggia, parkiet, płytki, osobno wc – do zamieszkania od zaraz, ul. Prugara-Ketlinga, tel. 464-14-48.
- ★ Mieszkanie 37 m² przy ul. Sadowej, tel. 463-48-39 (po 17.00).
- ★ Zdecydowanym – po atrakcyjnej cenie mieszkanie 48 m² (IV piętro), 3-pokojowe, w bardzo spokojnym bloku przy ul. Sadowej – możliwość spłaty w ratach, tel. 463-53-22.
- ★ Pilnie, działkę ogrodową w ogródkach działkowych Kiczury – atrakcyjne położenie, altana 20 m², tanio, tel. 463-41-10.
- ★ Pilnie, mieszkanie własnościowe 48 m² (IV piętro) – tanio, wiad. ul. Sadowa 13/9.
- ★ Działkę ogrodową, zagospodarowaną 5 a – altanka z piwnicą (ogród Krokus), tel. 463-59-82 (wieczorem).
- ★ Działkę na Kiczurach oraz regał magazynowy, tel. (090) 25-41-93.
- ★ Dom o pow. 150 m² na działce 7,5 a do zamieszkania od zaraz, tel. 463-68-08 (do 16.00) lub (0601) 69-88-75 (19.00-21.00).
- ★ Garaż murowany przy ul. Poprzecznej, tel. 463-68-78.

- ★ Mieszkanie własnościowe 73 m² (IV piętro), cena 950 zł/m², ul. Jana Pawła II 45, tel. 464-86-26 (po 16.00).
- ★ Sklep o pow. 24 m² na bazarze przy ul. Lipińskiego, tel. 464-98-41.
- ★ Mieszkanie własnościowe 48 m² (parter), tel. 464-92-54.
- ★ Mieszkanie 34,61 m², 2 pokoje, loggia, do zamieszkania – IX, X 1999 r., ul. Zamkowa 3, tel. 464-11-26.
- ★ Mieszkanie własnościowe 54 m² (I piętro), 3-pokojowe w Rzepedzi – lub zamienię, tel. 462-55-11 wew. 148.
- ★ Działkę budowlaną 30 a, wszystkie media, w Srogowie Dolnym (5 km od centrum Sanoka), tel. 464-92-64.

Kupię

- ★ Mały dom wolno stojący (ponad 100 m²) lub mieszkanie w zabudowie szeregowy (może być niewykończony) w Sanoku. W rozliczeniu (ewentualnie) komfortowe mieszkanie: 62,70 m² (I piętro), budownictwo tradycyjne + garaż murowany w pobliżu (lub bez garażu) – z dopłatą, tel. 463-44-62 (po 16.00).

Posiadam do wynajęcia

- ★ Lokal na działalność handlową 22 m² przy ul. Kościuszki 29, tel. 463-00-95 (rano lub wieczorem).
- ★ Wydzierżawię drink bar w hotelu Turysta, wiad. ul. Jagiellońska 13 lub tel. 463-09-22.
- ★ Wolny lokal 60 m² przy ul. Sobieskiego, tel. 463-42-42 (po 17.00).
- ★ Halę 205 m², tel. 463-15-22.
- ★ Oddam nieodpłatnie zagospodarowaną działkę do uprawy w ogrodzie działkowym „Tulipan” przy ul. Gorzowskiego, tel. 463-42-42 (po 17.00).
- ★ Pokój z używalnością kuchni – od zaraz, tel. 463-29-27.
- ★ Lokal 36 m² z telefonem przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 16 – na biuro lub działalność usługową, tel. 463-19-64.

Zamienię

- ★ Lokale biurowe przy ul. Kościuszki 31 (II piętro), nad siłownią Atlanta, tel. 463-73-51 (7.00-15.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 36,5 m² przy ul. Lwowskiej na większe (trzy-pokojowe) – lub sprzedam, tel. 464-06-24 (po 18.00).
- ★ Mieszkanie 45 m² (dwa pokoje), w bloku komunalnym przy ul. Jana Pawła II – na większe (50-100 m²), tel. 464-92-64.
- ★ Mieszkanie M-3; 50 m² na os. Słowackiego na większe – lub kupię, tel. 463-42-36.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Fiata 126p (1978), stan dobry, tel. 463-69-93.
- ★ Forda fiestę (XII/1994), czerwony, 3-drzwiowy, przeb. 55 tys. km, immob., szyberdach, dwie poduszki, dwa koła zimowe, radiomagnetofon, tel. 463-35-40 (po 20.00).
- ★ Hondę accord (1998), tel. 463-15-78.
- ★ Mazdę 323 F, 1.8 (1991), kolor szampan-metalik, wspomaganie, elekt. szyby, cent. zamek, regul. kierownicy, tel. 463-04-03.

- ★ Tani opla colibrę 2.0 (1991/92), przeb. 150 tys. km, sprowadzony w całości – pierwszy właściciel, ABS, elekt. szyby, elekt. lusterka, podgrzewane lusterka, elekt. szyberdach, alarm z immobilizerem, cent. zamek, dwa komplety opon wraz z felgami (zimowe na gwarancji), cena 23 tys. zł, tel. 464-83-33.
- ★ CC 700 (1994), kolor czerwony, pierwszy właściciel, tel. 463-59-84 (po 19.00).

Przedsiębiorstwo Techniczne FORUM s.c.

ul. Krakowska 2
 Centrum Handlowe „PANORAMA”
 tel. 464 00 10

- ◆ Panele podłogowe
- ◆ Panele ściennie
- ◆ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ◆ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ◆ Drzwi wewnętrzne
- ◆ Blaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- ◆ Parapety – zewnętrzne, wewnętrzne
- ◆ Dachówka – ceramiczna (RuppCeramika, BTS Dachkeramik, WIEKOR, ströher KERAPFANNE, KREATON) – cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ◆ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ◆ Elementy więźby dachowej

PROMOCJA!!!

Panele ściennie 14,50 zł/m²
PANELE PODŁOGOWE
 11.000 obr. – 36,60 zł/m²
Powyżej 30 m² – RABATY!

- ★ Tani fiata 126 p (1981), nowe opony, nowy akumulator, cena do uzgodnienia, tel. 463-16-41.
- ★ Hondę civic shuttle (1986), drugi silnik, przeb. 80 tys. km, wiad. ul. Armii Krajowej 14/35.
- ★ Fiata 126p (IX/1994) przeb. 40 tys. km, cena do uzgodnienia, tel. 464-15-93 (po 17.00).
- ★ Poloneza 1.5 SLE (1990), stan b. dobry, tel. 463-01-56.
- ★ Forda escorta 1.8 D (1990), szyberdach, stan b. dobry, tel. 464-00-93.
- ★ Skodę favorit (1992), bordo, tel. 467-14-34.
- ★ Fiata ritmo 1.5 (1982), biały, cena 2000 zł – do uzgodnienia, tel. 462-72-57.
- ★ Skodę favorit (XII/1991), tel. 462-60-14 (po 16.00).
- ★ Forda sierre 1800 (XII/1987), benzyna, stan b. dobry, cena 9500 zł (do negocjacji), tel. 462-72-59.
- ★ Forda escorta 1.3 (1987), cena do uzgodnienia, tel. 463-23-14.
- ★ Opla vectrę 1.6 i (VII/1991), kolor bordo – metalik, tel. 463-59-82 (wieczorem) lub 464-00-76 (do 17.00).

„EMIL” – wykonanie zadaszek balkonowych, tarasów, docieplenia, układanie płytek, szpachlowanie, malowanie i montaż suchych tynków.
 Nadzór budowlany.
tel. 4636211

- ★ Części do skody 105, 120 L (1984), skrzynia biegów, koła, zawieszenia, drzwi, fotele, zegary, wiad. Trepca, ul. Glinice 50.
- ★ Skodę 105 L (1987) przeb. 59 tys. km, tel. 463-62-72 (po 18.00).

BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE
 ROLETY ZEWNĘTRZNE
 ŻALUZJE PIONOWE
 MOSKITIERY
 MARKIZY **DROMA**
 tel. 463-72-12, 0603 388649

CZYSZCZENIE ŻALUZJI



- ★ Spojler do żuka; truck FSO, tel. 465-44-64 (8.00-15.00).

RÓŻNE

- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.
- ★ Posiadam do wynajęcia rusztowniane rurowe (pow. 200 m²), tel. 463-72-12.

Posiadamy do wydzierżawienia

300 m² powierzchni magazynowej oraz 2000 m² placu utwardzonego.
 Sanok, ul. Okulickiego 10,
 tel. 464-02-37.

Kupię

- ★ Wiertarkę stołową, tel. 465-44-64 (8.00-15.00).
- ★ Stare meble, inne antyki – mogą być do remontu, tel. (0602) 33-31-71.

Sprzedam

- ★ Tani sprzedam półki (40 szt.) szklane o wym. 6x300x1500 mm + konstrukcja stalowa, tel. 463-24-65 (po 19.00).
- ★ Kantówkę, krokwie, listwy suche, mokre, wymiary na życzenie, Stróże Wielkie, tel. 463-50-13 (po 19.00).

NIERUCHOMOŚĆ

Do wynajęcia przechowalnia warzyw i owoców o powierzchni 200 m² z możliwością schładzania oraz pomieszczenia do prowadzenia działalności gospodarczej o powierzchni 400 m².
tel. 463-45-24 (po godz. 16.00)

- ★ Deska podsufitka, szlifowana, do wykończenia pomieszczeń w drewnie, sztachety na ogrodzenie – osika, jodła, Stróże Wielkie, tel. 463-50-13 (po 19.00).
- ★ Notebook Toshiba 305 CDS 166 MMX; 2.1 GB; RAM 48 MB; CD 16x; modem Xircom 56k; Win 95 OSR2 + licencja, torba, tel. 463-06-28.
- ★ Jacht kabinowy BEZ-4, 4 kolekcje, pełne wyposażenie, tanio, tel. 463-39-17.
- ★ Słupki ogrodzeniowe, tel. 464-00-83.
- ★ Koparko-spycharkę „Białoruś”, budowlana, cena do uzgodnienia, wiad. Zahutyń 8 (dojazd ul. Łany).
- ★ 30 m³ dęba, wiad. J. Szczepanik, Łodzina 58 k/Dobrej.
- ★ Tani dwa rowery składaki „Jubilat” oraz grzejnik olejak, tel. 464-82-93.
- ★ Wózek dziecięcy 2-funkcyjny, tel. 464-02-09.

- ★ Kserokopiarkę „Minolta” oraz dwa siedzenia 3-osobowe do busa, tel. 463-11-18.
- ★ Meblościankę pokojową, kolor czarny, dl. 4,70 m, tel. 464-89-53.
- ★ Ladę i witrynę chłodniczą, tel. 463-78-78.
- ★ Szczeniaki doberman – rasowe, tel. 463-32-56 (8.00-16.00) lub 463-60-68 (po 16.00).

PRACA

Zatrudnię

- ★ Firma komputerowa zatrudni młodego mężczyznę (20-25 lat) w charakterze: handlowiec-wdrożeniowiec. Wymagane: prawo jazdy, dobra znajomość obsługi komputera, wiad. ul. Rynek 1, tel. 463-33-01.

Prywatne Pogotowie Pediatryczne
 wizyty domowe na terenie Sanoka
 dni powszednie: 16.00-24.00
 dni świąteczne: 8.00-24.00
 — recepty refundowane —
tel. 463-06-22 (ew. 463-00-89)

- ★ Firma Handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).
- ★ Atrakcyjna praca, samochód służbowy, tel. (0601) 41-81-37.

Murowanie i tynkowanie układanie glazury docieplanie budynków

Andrzej Fiejtek

tel. 461 82 54, 464 01 03

Korepetycje

- ★ Język angielski – przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie, tłumaczenia, tel. 463-54-86.
- ★ ★ ★
- ★ Korekta prac magisterskich, dyplomowych, okresowych, wypowiedzi ustnych i pisemnych – mgr filologii polskiej, tel. 463-69-92.

Drodzy Czytelnicy!

PRZYPOMINAMY, że ogłoszenia drobne i reklamy przyjmujemy tylko do PONIEDZIAŁKU!

Ceny reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Sanockim”

- Ogłoszenia drobne**
 cena jednego ogłoszenia (do 10 słów) 3,50 zł
 druk wytłuszczony + 50%
 - Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy/ofertach pracy**
 osoba prywatna (bezrobotna) bezpłatnie
 firma, instytucja bezpłatnie do 3x, kolejne wg cennika
 - Reklamy**
 1 cm² 1,80 zł (z VAT)
 minimalny moduł – 15 cm² 23 zł (cena promocyjna, bez ulg)
 reklama na stronie pierwszej + 200% (wliczona cena koloru)
 reklama na ostatniej stronie + 100% (wliczona cena koloru)
 wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe) + 20%
 - Podziękowania, nekrologi**
 podziękowania, nekrologi: 30 cm², 45 cm² lub 60 cm²
 80% wartości ogłoszenia reklamowego
 - Tekst reklamowy**
 promocyjny 50% wartości ogłoszenia reklamowego
- Stosujemy bonifikaty dla stałych klientów!!!**

To nie był żart...

Pierwszy kwietnia to święto wesołków, niektórzy siłą rozpędu żartują jeszcze dobrą chwilę. Ilu kibiców dwa dni później na wiadomość o pogromie Stali w Radomsku pomyślało w pierwszym momencie: „Prima Aprilis”? Na pewno wielu. Tym bardziej, że po zwycięstwie nad Wawelem Kraków i dobrej grze – mimo porażki – przeciw Petrochemii Płock, w meczu z RKS-em nasi piłkarze teoretycznie wcale nie stali na straconej pozycji. Niestety, wynik 0-7 nie okazał się prima aprilisowym żartem...

Chciałoby się powiedzieć – który to już raz...? Stal znów bardzo szybko straciła pierwszą bramkę, zresztą na następne gospodarze też nie musieli długo czekać. Do przerwy zaaplikowali nam aż 5 goli, wszystkie po karygodnych błędach w defensywie. Festiwal strzelecki już w 5. min rozpoczął **Mariusz Ujek**. Chwilę później stalowcy mogli wyrównać. Po rzutach różnych bitych przez **Macieja Kuzickiego** dwa razy groźnie strzelał **Waldemar Szarek**, ale bramkarz RKS-u **Konrad Paciorek** napisał się wymiennym refleksem. Najpierw instynktownie odbił silne uderzenie głową, a za moment zdołał osiągnąć klasycznej „kołnierówki”. Można zaryzykować twierdzenie, że mecz rozstrzygnął się między 17. a 18. min, kiedy rywale zdobyli dwie kolejne bramki, po strzałach **Piotra Juraszka** i ponownie **Ujka**. Autorami następnych trafień byli **Sebastian Tomasiak** i **Artur Lamch**.

Po zmianie stron zadowoleni z wysokiego prowadzenia futboliści Radomska nie forsowali już tempa, mecz się wyrównał. Stal dążyła do zdobycia choćby honorowej bramki. Zabrakło szczęścia i zimnej krwi – po strzale **Daniela Niemczyka** z 16 metrów piłka trafiła w słupek, a tuż przed końcem meczu **Grzegorz Kornecki** nie wykorzystał sytuacji sam na sam z **Paciorek**skim. Być może II połowa miałyby nieco inny przebieg, gdyby Szarek utrzymał nerwy na wodzy. W odstępie kilkunastu sekund stalowiec dwukrotnie zupełnie bezsensownie faulował, za co ujrzał żółtą, a następnie czerwoną kartkę i w 58. min musiał opuścić

RKS FAMEG RADOMSKO – STAL BEEF-SAN SANOK 7-0 (5-0).

Bramki: Ujek (5, 17), Juraszek (16), Tomasiak (28), Lamch (41), Dopierała (80), Horawa (85). Stal: Zabawski – Lechoszewski, Ząbkiewicz, Bryndza (46 Zięba) – Kosiba (60 Birówka), Szarek, Kuzicki, Golda, Sieradzki – Niemczyk, Pastuszek (28 Kornecki). Żółte kartki: Szarek, Bryndza i Kuzicki. Czerwona kartka: Szarek. Sędziował P. Anderwald z Opoli. Widzów 2.500.

boisko. W ostatnich 10 minutach RKS jeszcze dwa razy skutecznie zaatakował, **Wiesława Zabawskiego** pokonali **Rafał Dopierała** i **Konrad Horawa**.

Trener **Jerzy Danił** starał się znaleźć przyczynę tak dotkliwej porażki: – Na pierwszym poświęconym treningu dość długo dyskutowaliśmy o tym meczu. Trudno chłopaków usprawiedliwiać, tym bardziej, że I połowę zagrali praktycznie bez walki, ale wszyscy twierdzili, że po kilkugodzinnej podróży czuli się fatalnie. Coś w tym musiało być, bo **Birówka**, który dojechał z **Knurowa**, był o wiele świeższy. Na domiar złego **Bryndza** i **Pastuszek** nie byli w pełni sił: **Grzesiek** poprosił o zmianę już w 28 minucie, **Tomek** z gorączką jakoś dotrwał do przerwy.

W I połowie popełnialiśmy fatalne błędy w obronie, bezlitośnie wykorzystywane przez rywali, że dwie bramki obciążają też konto **Zabawskiego**. Po pauzie było już trochę lepiej. **Szarek** zachował się zupełnie bezmyślnie, faulując w niegroźnych sytuacjach.

Cały zespół zagrał słabo, oprócz **Birówki** wyróżnić mogą jedynie najmłodszych – **Daniela Niemczyka** i **Pawła Kosibę**. Sporo biegali.



Młody Ronaldo z Sanoka

Fot. St. Żyłka

Juniorzy

Młodzi do starszych

Nieudany wiosenny start – wyjazdowe porażki ze Stalą Rzeszów – nasi juniorzy powetowali sobie już w następnej kolejce, podejmując drużynę **Polonii Przemyśl**. Młodszy rocznik wygrał dość pewnie, starsi musieli się nieco pomóc. W związku z tym, że juniorzy młodzi nie mają już praktycznie szans na walkę o zwycięstwo w swej grupie, kilku zawodników przeszło do drużyny starszych, którzy walczą o utrzymanie się w lidze.

Juniorzy starsi: STAL – POLONIA 2-1 (0-1). Zacięty, wyrównany mecz – dużo walki w środku pola. Goście niespodziewanie objęli prowadzenie, wykorzystując jedyną sytuację strzelecką. Po dalekim wyrzucie z autu na pole karne jeden z rywali wykorzystał niezdecydowanie naszej obrony i bramkarza. W I połowie najlepszych sytuacji dla Stali nie wykorzystali **Sylwester Biesiada** i **Piotr Spaliński**. Po zmianie stron Polonia nieco „odpuściła” środek pola, dzięki czemu zespół **Piotra Kota** częściej dochodził pod bramkę rywali. Płaskim uderzeniem z 16 metrów wyrównał **Sylwester Biesiada**. O losach meczu zadecydowała składka, zespołowa akcja Stali: w polu karnym ewidentnie ścięty został **Jerzy Ślaski**, poszkodowany sam wymierzył sprawiedliwość. W końcówce Ślaski miał jeszcze okazję do podwyższenia wyniku, podobnie jak i **Biesiada**.

Juniorzy młodzi: STAL – POLONIA 2-0 (2-0). Przez cały mecz Stal miała wyraźną przewagę. Gra toczyła się na głównie na połowie Polonii, podopieczni **Mariana Koniecznego** dokładnie rozgrywali piłkę. Osobliwie ich napór wzrósł jeszcze po zmianie stron – wbrew temu, co sugerować może wynik do przerwy. Bramki już jednak nie padły, choć okazji nie brakowało. Głównie główkował **Wojciech Wancienko**, niewiele też zabrakło **Hubertowi Bartkowskiemu** i **Pawłowi Stecowi**. Na szczęście jeszcze w I połowie sprawę załatwili **Piotr Małek** i **Stec**. Pierwszy dobił piłkę po uderzeniu **Rafała Grabonia**, drugi skutecznie wykończył indywidualną akcję. Do przerwy na listę strzelców mogli się jeszcze wpisać **Paweł Subik** i **Janusz Rzyman**. Rywale tylko dwa razy poważnie zagrozili naszej bramce, lecz **Artur Bielak** był na posterunku.

Trampkarze

Sposób na Resovię

Podobnie jak juniorzy, także trampkarze Stali wiosenne boje rozpoczęli od wyjazdu do Rzeszowa. Z boiska **Resovii** cenne zwycięstwo przywiózł starszy rocznik.

Starsi: RESOVIA – STAL 3-4 (0-3). W I połowie zespół **Jarosława Dulęby** grał koncertowo, po bramkach **Piotrka Paraniaka**, **Michała Kornasiewicza** i **Maćka Koniecznego** Stal prowadziła już 3-0. Po przerwie, na gola gospodarzy odpowiedział ponownie **Konieczny**, wykorzystując kornerowe dośrodkowanie **Marcina Drwięgi**. Potem w szeregach naszej drużyny nastąpiło niekontrolowane rozprężenie, Resovia w ciągu 5 minut doprowadziła do stanu kontaktowego. Na szczęście stalowcy szybko poukładali grę, w ostatnich 20 minutach mieli jeszcze okazję (**Drwięga**, **Paraniak**) do podwyższenia wyniku.

Młodzi: RESOVIA – STAL 2-0 (1-0). Najmłodszy stalowcy zagraли bardzo ładnie w polu, lecz – w odróżnieniu od rywali – nieskutecznie. Sam **Łukasz Semeniuk** nie wykorzystał kilku idealnych sytuacji. Zespół **Kazimierza Pastuszaka** przeважаł do przerwy, potem gra się wyrównała.

Kolumnę opracował
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Hokej

Najlepszy sezon młodych

Od roku przy STS-ie istnieje Rada Rodziców, która opiekuje się trzema najmłodszymi drużynami sanockich hokeistów – żakami, młodzikami oraz juniorami młodszymi. O podsumowanie rocznej działalności poprosiliśmy przewodniczącą Rady **Jana Michalika**.

– Jaki był cel utworzenia Rady Rodziców?

– Chodziło o to, by pomóc młodzieży w bezpiecznym uprawianiu sportu, zadbać o sprzęt, zabezpieczyć stronę organizacyjną.

– Cel został osiągnięty?

– W znacznym stopniu. Przede wszystkim udało się chłopaków ubrać, bo w starych strojach wyglądali już koszmarnie. Zdobyliśmy 4 komplety koszulek (po 20 sztuk), 50 par getrów, ochraniacze na szyje, część sprzętu bramkarskiego, kilkadziesiąt kijów i ponad 150 krążków sprowadzonych ze Słowacji – dobrych, a przy tym tanich. Jako ciekawostkę dodam, że chłopcy kilkanaście krążków podarowali seniorom.

Oczywiście to wszystko możliwe było dzięki pomocy wspierających nas sponsorów – biznesmeni udowodnili, że można na nich liczyć. Przed wyjazdem młodzików na mistrzostwa, w ciągu tygodnia zbieraliśmy 4 tys. zł. Jesteśmy natomiast zawiedzeni postawą władz miejskich – choć na Mistrzostwa Polski przyznano nam 1.500 zł dotacji, to tych pieniędzy do dziś nie otrzymaliśmy. Rodzice musieli je założyć z własnych kieszeni.

– To był najlepszy sezon młodzieży STS-u. Jeszcze nigdy trzy nasze zespoły nie zakwalifikowały się do finału Mistrzostw Polski...

– Oczywiście, szkoda tylko, że po zajęciu 3. miejsca w sezonie zasadniczym na turniej nie mogli pojechać juniorzy starsi. Musieli wesprzeć zdisiętowaną drużynę seniorów. Juniorzy młodzi i młodzicy zajęli w swych grupach 2. miejsca, a turnieje finałowe kończyli na 6. pozycji, choć z gry – szczególnie młodzicy – zasługiwali na pierwszą „czwórke”. Do finałów nie zakwalifikowali się tylko żacy, choć po zakończeniu rozgrywek grupy małopolskiej na 3. miejscu walczyli w turnieju barażowym.

– Wspomniał Pan o tym, że młodzicy i juniorzy podczas Mistrzostw Polski mogli uplasować się wyżej. Być może wróciłoby nawet z medalami, gdyby przez cały sezon prowadzeni byli we właściwy sposób...

– Dokładnie – w ciągu kilku miesięcy zespoły te prowadziło aż pięciu trenerów. O czterech za dużo. Zaczął **Zygmunt Wójcik**, po przejściu przez niego drużyny seniorów przez chwilę chłopaków szkolili **Borys Sinicyn**,

potem **Grzegorz Mermer**, a gdy on zrezygnował z hokeja na rzecz pracy zawodowej, na turniej z juniorami pojechał **Czesław Radwański**, a miesiąc później z młodzikami – **Zbigniew Buczek**. Mam nadzieję, że w przyszłym sezonie z obsadą trenera nie będzie już takich kłopotów. Zespół powinien być prowadzony przez jedną osobę. Przykładem – chociażby postępy żaków trenowanych drugi rok przez **Jerzego Hućkę**: na początku poprzedniego sezonu dostawali srogie baty w lidze słowackiej, a teraz są już w stanie walczyć z najlepszymi zespołami w kraju.

– W przekroju całego sezonu nasze drużyny zaliczyły po kilka bardzo dobrych spotkań, pokonując wyżej notowanych rywali. Które mecze oceniliby Pan najwyżej?

– Młodzików 6-4 z Podhalem, juniorów młodszych 8-2 z TTS-em, a żaków – paradoksalnie – porażkę 9-10 z Podhalem (trener juniorów starszych **Leszek Behounek** za najlepszy mecz swojej drużyny uznał zwycięstwo 7-5 nad Podhalem – przyp. aut.).

– Ostatnio skład Rady Rodziców nieco się zmienił. Kto tworzy ją obecnie?

– Oprócz mnie i trenera **Hućko** są to: **Janina Mermer**, **Józefa Szelest**, **Andrzej Wojtas**, **Bogdan Biały**, **Krzysztof Krzanowski**, **Piotr Oklejewicz** i **Leszek Maciejko**.

Jako przedstawiciel Rady Rodziców chcę złożyć serdeczne podziękowania tym wszystkim, którzy nam pomagali. Oprócz już wymienionych: **Grzegorzowi Kawczyńskiemu**, **Magdalenie Komisarz**, **Andrzejowi Wojtasowi**, **Mariuszowi Maślakowi**, **Antoniu Karnasowi** oraz mojej żonie **Urszuli** i szwagierce **Małgorzacie Grzebyk**. I oczywiście sponsorom – **Bankowi Spółdzielczemu**, firmom **Herb**, **Ciarko**, **Renault**, **Pakosz**, **Autosan**, **Spec-Mięs** oraz **ZBO** z **Ustrzyk** Dolnych.



Czy młodzi hokeiści pójdą w ślady starszych kolegów?

SANOK '99

W czwartek, 15 kwietnia na stadionie przy ulicy **Stróżowskiej** rozegrany zostanie piłkarski turniej trampkarzy „SANOK '99”. Wezmą w nim udział 4 zespoły – trampkarze starsi Stali Sanok i **Karpat Krosno** oraz trampkarze starsi i młodzi kadry Okręgowego Związku Piłki Nożnej w **Krośnie**. Drużyny rozegrają 4 mecze (2x30 min) – dwa półfinały, mecz o 3. miejsce i finał. Początek turnieju o godzinie 10.00. Zwycięzcy otrzymają okolicznościowy puchar. Organizatorzy imprezy – Stal Sanok, **OZPN**, **Urząd Marszałkowski** w **Rzeszowie** oraz firmy sponsorujące – gorąco zapraszają, szczególnie młodzież ze szkół podstawowych.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna – **Maria Boczar**.

Redaguje kolegium w składzie: **Jolanta Ziobro** – red. prowadzący, **Joanna Kozimor**, **Bartosz Błażewicz**. Współpracują: **Krzyszyna Dzoń**, **Andrzej Olejko**, **Agata** i **Maciej Skowrońscy**, **Edward Zajac**. Skład techniczny: **Maciej Haudek**. Korekta: **Aleksandra Oleszko**.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. **Lenartowicza** 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

TYGODNIK SANOCKI

e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. **Kochanowskiego** 25.

Druk: **mitel** Rzeszów, ul. **Warszawska** 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.